Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE V. IV.

Rok XIX. Kraków, wtorek 28 stycznia 1936 Nr. 28

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Dziś pierwszy odcinek powieści A. Thomas: „Katarzyno! Swiat się pali!"

Ukraińcy u gen. Rydz-Smigłego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 27. 1. (Sin.) Generalny Inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły przyjął na dłuższej audjencji przedstawicieli ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej w osobach wicemarszałka sejmu Mudryja i posła Celewicza. Przyjęcie to posiada specjalną wagę. wobec oświadczenia, złożonego 2 tygodnie temu przez posła Celewicza w dyskusji nad budżetem Min. Spraw Wojskowych, w którem poseł Celewicz oświadczył, że polska armja leży również w interesie narodu urkaińskiego, którego obrońcą jest polskie wojsko. Jest to dalsze posunięcie, którego doniosłość nosi w pierwszym rzędzie charakter polityczny.

W wyborach greckich zwyciężyli liberałowie ludowi

Ateny, 27. 1. PAT. Agencja ateńska donosi, że wedle obliczeń, dokonanych nad ranem, największą ilość głosów otrzymali liberałowie ludowi Tsaldarisa, następnie koalicja Kondylisa i Theokotisa. Inne partje otrzymały znacznie mniejszą ilość głosów. Ostateczne wyniki wyborów nie są jeszcze znane.

* * *

Paryż, 27. 1. PAT. Korespondent Havasa w Atenach donosi, że chociaż wyniki wyborów nie są dokładnie znane, dzienniki przewidują, że stronnictwa Wenizelistów i antywenizelistów uzyskają prawie jednakową ilość mandatów. Małe stronnictwa wyjdą z wyborów z poważnemi stratami, zaś niedawno utworzone stronnictwo Kanello Pulosam, które dążyło do stworzenia jedności narodowej ponad dawnemi partjami, nie uzyska prawdopodobnie żadnego mandatu.

Tel Awiw, 27. 1. PAT. Prasa Palestyńska notuje pogłoskę, że wkrótce przybyć ma do Palestyny pierwszy lord admiralicji Monsell.

15 miljonów dolarów na cele emigracji Żydów z Niemiec

Nowy Jork, 27. 1. ŻAT. Na konferencji Rady Żydowskich Stowarzyszeń Dobroczynnych w Ameryce, która się odbyła w San Louis, sir Herbert Samuel zreferował obszernie plan przesiedlenia 100.000 Żydów z Niemiec. Na realizację tego projektu potrzebny jest fundusz 15 miljonów dolarów. 10 miljonów dolarów zbierze się w Ameryce, zaś w Anglji 5 miljonów. Uroczyste proklamowanie kampanji zbiórkowej *ma nastąpić już wkrótce prawdopodobnie w Waszyngtonie.* Fundusze będą udzielone w postaci *pożyczek zwrotnych.* Rada Federacyj Żydowskich po wysłuchaniu referatu powzięła rezolucję, która *wzywa Żydów amerykańskich, aby zebrali możliwie jaknajwiększe sumy dla sfinansowania emigracji Żydów z Niemiec.*

* * *

Nowy Jork, 27. 1. PAT. Na kongresie rady narodowej Żydów amerykańskich w Saint Louis (w st. Missouri) sir Herbert Samuel, delegat angielski oświadczył, że *Żydzi brytyjscy i amerykańscy zgromadzą fundusz w wysokości 15 miljonów dolarów na sfinansowanie emigracji z Niemiec 100.000 Żydów.* Bankier Feliks Warburg dodał, że 10 miljonów dolarów na ten cel dostarczą Żydzi amerykańscy, a pozostałe 5 miljonów dolarów Żydzi brytyjscy.

Przez całą noc czekają tłumy na otwarcie świątyni

dla oddania hołdu zmarłemu królowi Anglji

Londyn, 27. 1. PAT. Przed trumną ze zwłokami króla Jerzego defilują prawie bez przerwy *olbrzymie tłumy mieszkańców Londynu oraz przybyszów z prowincji.* Westminster Hall jest otwarty do godziny 4-ej rano, kiedy następuje krótka przerwa, do godz. 8-ej. O godzinie tej ponownie otwierają się wrota świątyni przed tłumami, które *oczekiwały przez całą noc na otwarcie świątyni.*

Dotychczas w ciągu 3-ch dni przedefilowało przed trumną 568.000 osób. Dzisiaj spodziewany jest również *olbrzymi napływ osób, pragnących oddać ostatni hołd zmarłemu królowi.*

W ciągu dnia wczorajszego przez Westminster Hall przesunęło się do godz. 4-ej nad ranem przeszło 300 tysięcy osób. Na przestrzeni przeszło 4 klm. ciągnęły się szeregi ludzi, posuwające się powoli w kierunku Westminster Hall.

Radjo londyńskie ogłosiło w godzinach wieczornych, że defilada będzie trwała do godz. 6-ej rano. Spowodowało to olbrzymi napływ publiczności po godz. 4-ej, kiedy podwoje Westminster Hall zostały już zamknięte. Wynikło stąd duże niezadowolenie zebranych i tylko taktowi policji należy zawdzięczać, że nie doszło do żadnych incydentów. Przeszło 3.000 osób cierpliwie czekało od godz. 4-ej do godziny 8-ej rano na otwarcie świątyni. Omnibusy londyńskie wobec wzmożonego ruchu, który trwał całą noc, krążyły bez przerwy po ulicach Londynu.

„Król wstąpił na Wielki Wóz Smoka"

Pekin, 27. 1. PAT. Ambasada brytyjska otrzymała pismo kondolencyjne w języku tybetańskim od Taszi Lamy z Kokonoru, w którem Taszi Lama oświadcza, iż *dowiedział się, że król wstąpił na Wielki Wóz Smoka* i śle słowa pociechy nowemu monarsze i narodowi brytyjskiemu.

Starhemberg pozostaje w Londynie

Londyn, 27. 1. PAT. „Daily Telegraph" donosi, że wicekanclerz Starhemberg, biorący udział w pogrzebie króla Jerzego, pozostanie do końca tygodnia w Londynie. Starhemberg odbędzie prawdopodobnie szereg rozmów z premjerem i innymi członkami rządu.

* * *

Londyn, 27. 1. PAT. Król Edward 8-my przyjął w pałacu Buckingham złożoną z przedstawicieli wszystkich stronnictw delegację Izby Gmin, która przybyła *w celu wręczenia królowi adresu, uchwalonego w ubiegły czwartek bez pośrednio przed przeniesieniem zwłok króla Jerzego V. do Westminster Hall.* Adres wręczył premjer Baldwin. Przebieg uroczystości był bardzo krótki.

Wygórowane opłaty pocztowe w Polsce

Warszawa. 27. 1. (Sin.) Dzisiejsza dyskusja nad budżetem Ministerstwa Poczt i Telegrafów nabrała szczególnego znaczenia, wobec oświadczenia Ministra poczt i telegrafów, któy potępił ostro działalność Pasty i wskazał na jej olbrzymie dochody, ale jednocześnie podkreślił całą swą bezsilność wobec tego, że umowa została zawarta do r. 1947. Pozatem cały przebieg dyskusji dowiódł, że wprawdzie komisja budżetowa jest w stanie wysuwać i składać pobożne życzenia, krytykować ostro, ale życzenia te nie zostają uwzględnione przez ministra i krytyka kończy się jednak uchwaleniem budżetu.

Pierwszy zabrał głos referent pos. Sikorski, stwierdzając, że opłaty pocztowe w Polsce są o wiele wyższe, niż w państwach zachodnio - europejskich. List wagi do 20 gr. kosztuje w Polsce 25 groszy, podczas gdy w Gdańsku 15, we Francji i Anglji 17, w Stanach Zj. 16, w Niemczech przy kursie oficjalnym 17 groszy. Pocztówka w Polsce kosztuje 15 gr., w Gdańsku 10. w Austrji 12, w Anglji 11, w Stanach Zj. 15 a w Niemczech 9 groszy. To samo dotyczy również i opłat za paczki. W Polsce na 1000 mieszkańców przypada 11 telegramów rocznie, w Anglji 1.411. Pod względem ludności Polska stoi na szóstem miejscu co do przesyłek i rozmów telefonicznych na 20. co do ilości radjosłuchaczy na 19-tem, — przesyłek telegraficznych na 17-tem miejscu. Omawiając działalność Pasty mówca stwierdza, że w r. 1934 przy olbrzymich odpisach na amortyzację w wysokości 6,370.576 zł i przy opłaceniu podatków na sumę 2,858.598 zł przedsiębiorstwo to miało jeszcze czysty zysk w sumie 5,731.238 zł a za pierwsze 6 miesięcy 1935 zysk brutto wynosił 7.170.615 zł. Ilość aparatów powiększyła się z 88.694 na 92.430, ilość przeprowadzonych rozmów wzrosła 232 miljonów na 251 miljonów, podczas gdy liczba pracowników Pasty wzrosła tylko o pół procent. Ilość telegramów w stosunku do 1928 r. spadła o 50 proc. Żądanie obniżki opłat telefonicznych idzie w kierunku zniesienia liczników i kontygentów i zmniejszenia opłat za założenie telefonów. Taryfa za rozmowy międzymiastowe i międzypaństwowe jest nieproporcjonalnie wysoka w stosunku do ogólnej deflacji.

Pos. Wagner domaga się przyznania większego rabatu sprzedawcom znaczków pocztowych. Pos. Pałeński domaga się, ażeby listy można było adresować również i po ukraińsku. Również radjo powinno nadawać audycje ukraińskie, gdyż całe kresy wschodnie słucha ją Charkowa i Kijowa.

Odpowiada im min. poczt i telegrafów — stwierdzając, że nie może zwiększyć rabatów da sprzedawców znaczków pocztowych, gdyż byłaby to konkurencja z pocztą. Dalszej obniżki opłat pocztowych i telegraficznych narazie nie należy przewidywać, natomiast jeżeli chodzi o radjo to prawdopodobnie nastąp jobniżka opłat radjowych w mieście z dn. 1 października.. Sytuacja Pasty jest świetna. Spółka ta jest całkowicie izolowana od przebiegu naszego życia gospodarczego. Dywiden da 12 proc. jest niespotykana w innych przed siębiorstwach. Dążymy do zmiany, ale obowiązuje tu umowa, która jest ważna do roku 1947 i dopiero wtedy będzie można wykupić to przedsiębiorstwo za 20 miljonów zł. Budżet uchwalono. Jutro budżet Ministerstwa Oświaty.

KUPON Nr. 2

II. KONKURS ZIMOWY

dla Czytelników „NOWEGO DZIENNIKA"

Pensjonat „Carlton" w Krynicy
Pensjonat „Palace" w Zakopanem
Pensjonat „Swit" w Zakopanem

Czy prezydent Syrji ustąpi?

Jerozolima, 27. 1. PAT. Ofiarą licznych manifestacyj, jakie w końcu ub. tygodnia odbyły się w Damaszku, padło wielu zabitych i rannych. W czasie jednej z *demonstracyj kobiecych obrzucono kamieniami przejeżdżające samochody.* Pomiędzy chrześcijanami i mahometanami nastąpiło zbratanie co wzbudziło entuzjazm. Wznoszono okrzyki: *„Niech żyje jedność mahometańsko-chrześcijańska"*. Równocześnie zaczyna wygasać trwający od tygodnia strajk w Damaszku. Na ulicach miasta patroluje 2 tys. żołnierzy marokańskich i senegalskich. Przywódcy stronnictw politycznych złożyli francuskiemu Wysokiemu Komisarzowi memorandum protestujące przeciwko postępowaniu rządu domagając się przywrócenia konstytucji z 1928 r. Wysoki Komisarz odmówił prowadzenia jakichkolwiek rokowań pod presją. Ustąpienie prezydenta Syrji uważane jest za nieuniknione.

Stłumienie demonstracyj arabskich

Jaffa, 27. 1. PAT. W sobotę usiłowały związki młodzieży arabskiej w Jaffie wywołać demonstracje w związku z zajściami w Syrji, aby w ten sposób wyrazić swe sympatje dla ruchu nacjonalistów syryjskich. Próby te udaremnione zostały przez gubernatora okręgu południowego, który zapowiedział ostrą represję ze strony władz za wszelkie usiłowania zorganizowania demonstracyj lub pochodów.

Trzecia Rzesza przywraca pojedynki

Monachjum, 27. 1. PAT. Przywódca studentów niemieckich Derichsweiler oświadczył na wielkiem zebraniu z okazji 10-cio lecia istnienia narodowo - socjalistycznej ligi studentów niemieckich, że *zostaną przywrócone tradycyjne pojedynki.* Mówca oświadczył m. in., że nowy kodeks honorowy studentów niemieckich stoi na stanowisku, że *„obrazę honoru można zmyć jedynie krwią".*

Ludność na Górnym Śląsku za bojkotem filmów niemieckich

Katowice, 27. 1. E. Onegdaj odbył się Zjazd Związku Zachodniego w obecności Wojewody Dra Grażyńskiego. Uchwalono m. in. rezolucję przeciwko „prowokacjom mniejszości niemieckiej w Polsce" i domagającą się zwalczania filmów niemieckich.

Czy nie wolno urzędnikom gminy żyd. pracować w niedzielę?

Będzin, 27. 1. E. W niedzielę, 26 bm. wkroczyła policja do biur Gminy żydowskiej w Będzinie, zabraniając urzędnikom urzędowania w niedzielę. Gmina żydowska w Będzinie zwróciła się w tej sprawie do innych gmin żydowskich.

Krwawa bójka cyganów

Żywiec, 27. 1. PAT. Onegdaj w Sporyszu pod Żywcem wybuchła bójka w obozie cyganów między Franciszkiem 1 Majewskim, Franciszkiem 2 Majewskim, Janem i Józefem Majewskimi oraz Janem Pawłowskim przy udziale cyganek.

W czasie bójki został ciężko poraniony siekierą Franciszek 1 Majewski, który po przewiezieniu do szpitala zmarł, zaś Jan Majewski poraniony siekierą i nożami w stanie b. ciężkim znajduje się w szpitalu w Żywcu. Kilku innych cyganów odniosło lżejsze obrażenia.

Kiedy odbędą się wybory we Francji?

Paryż. 27. 1. PAT. W kołach politycznych zastanawiano się nad tem, jak ustosunkuje się rząd do przyszłych wyborów, a mianowicie, czy odbędą się w normalnym terminie, czy też zostaną przyspieszone.

Jak zapewnia „Rube" zdania członków rządu w tej sprawie są podzielone. Projekt przyspieszenia wyborów to jest wyznaczenie ich na 22 i 29 marca, niewątpliwie zdaniem „Excelsiora" natrafi na żywy sprzeciw w Pałacu Burbońskim, gdzie większość deputowanych jest mu przeciwna. W tych warunkach wybory mogłyby się odbyć 26 kwietnia i 3 maja.

Podobną datę wysuwa równie „Echo de Paris". Gazeta twierdzi jednak, że w razie, gdyby debaty w Izbie postawiły rząd w trudnej sytuacji, premjer Sarraut nie zawahałby się przed nagłem rozwiązaniem Izby, czemu senat prawdopodobnie by się nie sprzeciwił i rozpisałby nowe wybory.

* *

Paryż, 27. 1. PAT. Podjęcie wykładów na fakultecie prawnym odbyło się bez incydentów. Na wykładach obecna była normalna liczba studentów. Wykłady prof. Jeze, przeciwko któremu głównie skierowane były wystąpienia studentów, rozpoczną się we czwartek.

Cisza na froncie włosko-abisyńskim

Londyn, 27. 1. PAT. Reuter donosi z Addis Abeby, że obecne zacisze na froncie północnym powstało *naskutek wyczerpania obu stron po ostatnich bitwach.* Zarówno strona włoska. jak abisyńska reorganizuje swoje wojska. Wedle niepotwierdzonych pogłosek lazaret szwedzki w Sidamo miał zażądać *spiesznego przybycia samolotu,* celem zebrania jednego czy dwóch członków tego personelu, którzy mają być ranni. Nie jest wykluczone, że są oni poprostu chorzy. Wysłanie samolotu jest nadzwyczaj utrudnione naskutek silnych deszczów.

KRONIKA ŁÓDZKA

(Telefonem od naszego korespondenta (G). Technik dentystyczny Karabanow i jego żona dentystka postanowili wzbogacić się w szybkiem tempie. Nabrali oni rozmaitych towarów, złota i przyborów dentystycznych na sumę 150 tysięcy zl. W tych dniach Karabanow wyjechał do Palestyny. Część sposzkodowanych udała się za nim w pościg i przyłapała go w Koluszkach. Karabanow dał im pewną sumę, by go nie zdradzili i pojechał w dalszą drogę. Żona jego została aresztowana, lecz po krótkim czasie wypuszczono ją na wolność.

* *

W Łodzi powstanie oddział policji żeńskiej na wzór Warszawy.

* *

Dziś, we wtorek o godz. 8.30 wieczór w sali przy ul. Piotrkowskiej 83 odbędzie się wieczór literacki Irmy Kanfer z Krakowa.

Z ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ W SOSNOWCU

Sosnowiec, 27. 1. (K). Wczoraj odbyło się w Sosnowcu Doroczne Walne Zebranie Organizacji Sjonistycznej. Po sprawozdaniu prezesa Drą Melodysty z działalności zarządu i referacie tow. Stawskiego wywiązała się krótka dyskusja, poczem dokonano wyboru nowych władz. W skład nowego zarządu weszli:

Dr. Melodysta, Stawski, Abramczyk, Brzeski, Czarny, Czarna, Mangiel, Dr. Katz, Maryanka i Feldman.

Dr. EZRIEL CARLEBACH

Jak płaczą Anglicy?

(Od naszego korespondenta londyńskiego)

Smierć

W ostatnim dniu życia, prosił król — znany filatelista — by przyniesiono mu jego albumy.

Spośród nich wybrał album, zawierający same tylko znaczki brytyjskie, które wydane zostały w czasie jego panowania i na których widniała jego podobizna. Przez dłuższą chwilę im się przyglądał, a w końcu rzekł:

— Wkrótce trzeba będzie umieścić na nich inny portret.

I westchnął głęboko.

* * *

Na kilka godzin przed śmiercią zwołano radę koronną, która przelewa funkcje królewskie na synów i na królowę. W przyległym pokoju spoczywał król, a tuż obok królowa i synowie podpisywali ważne papiery państwowe, do późnej nocy.

O godz. 8-mej wieczorem rozpoczęła się agonja. Wtedy królowa na kartce papieru skreśliła oficjalny komunikat radjowy:

— Życie króla spokojnie dobiega końca.

Nagle król się przebudził i zapytał pełniącego służbę sekretarza:

— Co słychać w Imperjum?

— All right, Jego Królewska Mości.

Uśmiech zadowolenia zjawił się na królewskiej twarzy. Po chwili znowu stracił przytomność. O północy zmarł.

Załoba

Wszystkie teatry londyńskie ubezpieczone są na wysokie kwoty na wypadek śmierci króla. A sumy, jakie towarzystwa ubezpieczeń wypłacają, zależne są od tego, jak długo trwa okres żałoby narodowej.

Na wypadek dworskiej żałoby, która przeciąga się przez cały sezon, tak, że dworzanie nie mogą uczęszczać na premjery, teatry, ze względu na pokaźne straty na jakie są narażone, otrzymują bardzo wysokie odszkodowania. Toteż oblicza się, że straty towarzystw ubezpieczeniowych wynosić będą obecnie około sto tysięcy funtów.

W przeddzień śmierci króla, pewien londyński hotel w którym nazajutrz odbyć się miała zabawa, postanowił, dla uniknięcia ryzyka, ubezpieczyć się w wielkiem towarzystwie asekuracyjnem. Wydatki bowiem związane z urządzeniem balu, preliminowane były na 2000 funtów.

Na giełdzie ubezpieczeniowej Lloyda maklerzy zażądali premji asekuracyjnej w wysokości 70 procent zaasekurowanej sumy — i wtedy wiedziano już, że życie króla dobiega końca.

* * *

Mimoto już za kilka dni czynne będą spowrotem wszystkie teatry. Jeden tylko teatr zamknięty będzie przez cały sezon, grano tam bowiem rewję, która zawierała satyrę na jednego ze średniowiecznych królów angielskich...

* * *

Nazajutrz po śmierci, każdy szanujący się człowiek, który pracuje w City, przed udaniem się do biura, wstąpił do sklepu, złożył swój stary pstrokaty krawat, zakupił nowy, czarny i udał się do pracy.

A wszystkie stenotypistki zaopatrzyły się w chusteczki do nosa z czarnemi obwódkami.

* * *

„Starsze panie powinny nosić czarne welony. Dla młodszych obowiązkowe są przy-

ADRIENNE THOMAS

Przekład autoryzowany

KATARZYNO! SWIAT SIĘ PALI!

„Dzieci są przecież jeszcze doskonałe: Nie zasypane zostały w nich jeszcze wszystkie możliwości."

ROZDZIAŁ I.

Nazwijmy to Katarzyną.

„Na cóż miałabym jeszcze czekać, pocóż się ratować? Być może tylko dla bomby lotnika..." powtórzył Mikołaj tekst, który w rękopisie oddawało pismo miękkie, dziecięce. Słowa figurowały pod fotografją jeszcze bardzo młodego dziewczęcia w stroju siostry Czerwonego Krzyża. Mikołaj przypomniał sobie niejasno, że rodzina Lentzów, której miał zamiar złożyć wizytę, straciła podczas wojny córkę.

Podniósł fotografję z biurka. Co za świeże dziewczę. Raczej dziecko. I oto padło gdzieś ofiarą tyfusu lub dyzenterji. Co za szkoda. Chciał spowrotem postawić fotografję, ale nagle się powstrzymał. Przeczytał jeszcze raz.

„Nacóż miałabym jeszcze czekać, pocóż się ratować..."

A do tych słów uśmiechała się mała osóbka na fotografji z pewną złośliwą wyniosłością i subtelną brawurą dziewczęcą. Ciekawy uśmiech, dostrzegalny jako cień w kącikach ust i odbijający się wesoło w oczach. Były to oczy bardzo duże, na dnie których spoczywała, jak wizja wczesnej śmierci, promienna powaga.

Co za szkoda. Postawił z powrotem fotografję na biurko.

A potem zaczął, z początku jak gdyby od niechcenia, a potem z wciąż wzrastającem zainteresowaniem, oglądać siebie samego w lustrze.

Dziwne! To ma być on! A w zapadłych miastach rosyjskich, gdzie go wojna więziła lata całe, pocieszano się zawsze przed lustrem że gruntowna łaźnia parowa i odpowiednia wizyta u dobrego fryzjera przywróci człowiekowi pierwotny wygląd.

A tymczasem łaźnia i fryzjer robili co mogli. A extra mundur też wyglądał jako tako. A mimoto — czy się było naprawdę tym człowiekiem, przyglądającym się sobie w lustrze? Komiczne.

To, co widział w lustrze, było sumą czterech lat wojny. Nie więcej i nie mniej. Było to w roku 1918.

To, co przedtem było, zapadło się — lata studjów i cały ten okres przedwojenny. Czy człowiek w lustrze był naprawdę nim, który zaledwo w 23 roku życia dokonał owego wynalazku, sklasyfikowanego przez naukę jako epokowy? Wynalazku, który zabrał mu właściwie nazwisko, zastępując je sławą światową: Isemann stał się dla lekarza i pacjenta synonimem pewnej metody leczniczej, a fakt że Isemann był też i nazwiskiem uległ dzięki trjumfowi zupełnie zapomnieniu. Dzięki trjumfowi fabryka ojcowska przestała prowadzić żywot średnio zamożnego przedsiębiorstwa. Stała się przedsiębiorstwem światowem. Potem przyszedł rok 1914. Mikołaj był oficerem i jako jeden z pierwszych zaciągnął się do wojska.

A teraz przed kilku miesiącami umarł ojciec. Prawie ze zdziwieniem skonstatował, patrząc się na zmarłego ojca, który leżał tak cicho, więcej już nie pracował i nie kombinował, już się nie śmiał i nie klął, że po takich trzech i pół latach wojny fakt ten mógł jeszcze wstrząsnąć człowiekiem do głębi. Wstrząsnęła nim nietylko śmierć ojca, ale świadomość, że ją tak boleśnie jeszcze mógł odczuć. Bo był głęboko zmęczony, miał wrażenie, że jest zupełnie pusty. A przytem tak głodny

najmniej czarne pończochy i czarne rękawiczki. Oficjalna szerokość czarnych wstążek na cylindrach wynosi dwa centymetry. Dla członków dworu — dwa i pół centymetra. — Dla nowego króla i jego braci — trzy i pół. Ostrzega się przeciętnych obywateli, by nie zjawili się na pogrzebie w głębokiej żałobie, co mogłoby wywołać wrażenie, że pozostawali z dworem w szczególnie zażyłych stosunkach."

* * *

Bez względu na smutną przyczynę, moda kobieca przyjmie jej skutki z zadowoleniem. Czarna bielizna damska i tak jest jedną z ostatnich zdobyczy mody. (Z żurnalu mody).

* * *

„Przyznajemy, że jest to cios szczególnie dotkliwy dla śpiewaków ulicznych i dla kwieciarek. Nikt obecnie na ulicy nie chce słuchać piosenek i nikt nie kupuje barwnych kwiatów. Mimoto jednak uliczni śpiewacy i kwieciarki poddać powinni się z godnością temu ogólnemu narodowemu nastrojowi." (Z artykułu dziennikarskiego).

* * *

Dyrekcja radja, po otrzymaniu wiadomości o śmierci króla, zamknęła na kilka godzin w swym pokoju niemieckiego kompozytora Hindemutha. Kiedy go zwolniono, była już gotowa jego kompozycja żałobna, która nazajutrz nadana została przez radjo.

* * *

„Przywitać należy z zadowoleniem fakt, że równość Anglji, Szkocji i Irlandji zostanie ściśle przestrzegana. Królewska trumna w czasie pogrzebu spoczywać będzie najpierw na lawecie armaty szkockiej, potem na irlandzkiej, wkońcu dopiero na angielskiej".

* * *

Mimo, iż niektóre zawody sportowe zostaną odwołane, to jednak nie można ze względu na żałobę narodową odwołać sobotnich, popołudniowych rozgrywek footbalowych. Jak bowiem słusznie oświadczył mister A. H. Turner, sekretarz związków piłki nożnej, spełniają piłkarze swoją grą ważne narodowe zadanie.

Konsekwencje

„Na największe straty narażona jest giełda. Nigdzie bowiem nie wie się tak dobrze, jak tu, że zaufanie kapitału związane jest z pojęciem monarchji i z osobistością monarchy. Poza ożywieniem w dziedzinie przemysłu żałobnego, szczególnie tekstylnego, przejdzie jakiś czas, zanim inwestycja kapitału powróci do normalnego stanu". (Ze sprawozdania giełdowego).

* * *

Odbyło się zebranie drukarzy, mających licencję na wydanie oficjalnego modlitewnika, ze względu na zmiany, jakie poczynić należy w tekście modlitwy na intencję nowego monarchy. Powzięto uchwałę, by narazie wydrukować tylko półtora miljona modlitewników z imieniem nowego króla Edwarda.

Jednym z najcięższych problemów, nad którym konferencja ta się zastanawiała, było zagadnienie, w jaki sposób nazwać należy królowę wdowę. W jednym z kościołów odprawiający modły kapłan nazwał ją „królową matką". Należy jednak prawdopodobnie przyjąć, że król na takie określenie nie wyrazi swej zgody i zarządzi, by ją nazywać jak dotychczas „Królową Mary."

Jak długo ta kwestja nie została rozstrzygnięta, trudno będzie przystąpić do drukowania nowych modlitewników. (Z prasy).

* * *

Zostaną odbite nowe monety. Król sam zadecyduje, jaki portret jego na nich będzie umieszczony. Jedna rzecz jednak już teraz jest pewna:

— W myśl tradycji zmieniony zostaje portret w ten sposób, że król patrzeć będzie na prawo.

* * *

Trzeba będzie również wyznaczyć nowego lorda, który stać będzie po lewej ręce króla w czasie otwarcia parlamentu. Jego funkcje są następujące: Jest on komendantem policji Westminsteru, rozkłada płaszcz królewski na ziemi w chwili, kiedy król zajmuje miejsce w parlamencie i myje ręce królewskie przed bankietem inaugurującym sesję parlamentarną.

Do przywilejów jego należy: Pobiera 200 funtów wzamian za meble z sypialni królewskiej, które są jego własnością, a pozatem otrzymuje ręcznik, w którym król w parlamencie wyciera swe ręce.

* * *

Jakkolwiek nie ogłasza się testamentu zmarłego króla i jakkolwiek nie podlega on kompetencji sądów, to jednak przyjmuje się, że w testamencie król nie zapomniał o swej służbie, ani też o tych niedoszłych ministrach z którymi łączyły go bliskie stosunki.

Suma, którą testament dysponuje, wynosić powinna około 4 miljony funtów.

Kondolencje

„Londyńskie restauracje na West End wyrażają nadzieję, że ten smutny wypadek nie będzie dla nich przyczyną materjalnej ruiny.

Następca tronu, a obecny król, był częstym gościem tych restauracyj. Gdyby czynił to samo i teraz jako król, byłoby to sprzeczne z tradycją. Mimoto jednak dziadek jego spod tradycji tej od czasu do czasu się wyłamywał. Restauracje na West End mają zatem nadzieję, że król kroczyć będzie śladami swojego dziadka, a nie śladami swojego ojca.

* * *

„Należy mięć zaufanie do zdrowego, historycznego sądu naszego nowego króla. Świadczy o nim pewien epizod, który zdarzył się jeszcze w czasach jego najwcześniejszej młodości. Kiedy zmarła babka jego, królowa Wiktorja, liczył on zaledwie 6 lat. I wtedy chciał się od swej guwernantki koniecznie dowiedzieć, na jakiem miejscu babka zasiadać będzie w niebiosach. Guwernantka odpowiedziała:

— Babka siedzieć będzie o jeden stopień niżej od aniołów.

Na co obecny król:

— Za nisko. Nie wierzę, by na to miała się zgodzić..."

* * *

Szczególnie radosnym faktem jest wysoka klasa gry w golfa, jaką król reprezentuje. — Przez 5 lat kandydował nawet do tytułu mistrza tego sportu, a powszechnie znane jest wydarzenie, które przed jakimś czasem miało miejsce. Kiedy biskup londyński zwrócił się do ówczesnego księcia Walji z prośbą, by zechciał z nim zagrać, dzisiejszy król odpowiedział:

— Z Waszą Eminencją grać nie mogę. Słyszałem, że ostatnio zwyciężył pan wszystkich moich braci.

Czy to wyraz obawy czyteż tylko skromności?"

* * *

„Na uroczysty akt proklamacji, przybył król aeroplanem. Natychmiast zwrócił się do niego rząd z prośbą, by tego więcej nie czynił, gdyż ryzyko dla kraju jest zbyt wielkie, a z drugiej strony nie jest to fair nakładać na pilota tak olbrzymią odpowiedzialność.

Podobny wypadek zdarzył się pewnego razu, kiedy obecny król spadł z konia podczas wyścigów. W parlamencie wniesiono wtedy prośbę, by więcej w wyścigach udziału nie brał, na co następca tronu istotnie się zgodził.

Ale nie przeszkadza to, by w prasie pojawił się następujący anons linji lotniczej: „Król na proklamację swą przyleciał aeroplanem. Dlaczego więc nie wolno Tobie, po skończonej pracy, korzystać z naszych samolotów, któremi wieczorem udać się możesz do Paryża i być jeszcze obecny na przedstawieniu radjowem?"

* * *

Uwaga zbieracza:

To wszystko jest egzotyczne. Angielskie. Rejestracja niecodziennych faktów.

A to nie mówi nam nic o tej prawdziwej uczciwej i arcyludzkiej żałobie, która gnieździ się w sercach, a która jest tam taka sama, jak każda żałoba, w każdem sercu.

To daje nam tylko obraz specyficznej formy ekspresji ogólno ludzkich uczuć. Tej formy, którą każdy naród u drugiego narodu uważa za — egzotykę.

życia, że zdawało mu się, że nie miał już zmysłu dla śmierci i przemijania.

A gdy znowu był w Rosji, przyłączył się do problemu życia codziennego jeszcze jeden: osierocone przedsiębiorstwo w Alzacji go potrzebowało. Chodziło o dłuższy urlop. Fabryki pracowały prawie wyłącznie dla wojska i reklamowały młodego szefa.

A im bliższy był termin odjazdu, tem gorzej mu było. Żył się już z tem wszystkiem. Cóż z nim będzie, gdy tam w świecie porządku i dobrych obyczajów zjawi się gnany nadmiarem głodu, by najeść się życia aż do przesytu?

Nagle się roześmiał. Trzymał bowiem przez cały czas w ręku krzesło i jak to się stało już jego zwyczajem, obmacywał je, jak gdyby chciał wiedzieć, które części nadawają się do palenia w piecu. Wypuścił krzesło z rąk i znowu się roześmiał; przypomniał bowiem sobie, że taksamo celowo i już zwyczajowo oceniał kobiety, które spotykał na ulicy.

C. d. n.

Kronika palestyńska

Szkolnictwo hebrajskie

Jerozolima ŻAT. Ze sprawozdania, złożone go na ostatniem posiedzeniu komisji oświatowej Waad-Haleumi wynika, że w ub. roku szkolnym liczba uczniów w szkołach hebrajskich w Palestynie wzrosła do 32,788 wobec 27,706 w roku poprzednim. Budżet oświaty wzrósł w tym samym czasie z 194,037 na 249,937 f. szt. Na nowy rok szkolny uruchomiono w szkołach elementarnych 253 nowe oddziały, w tem 77 w Jerozolimie, 52 w Tel-Awiwie, 24 w Haifie oraz 60 w kolonjach. Z tego tytułu powstały trudności budżetowe. Nowe oddziały w Tel-Awiwie i kolonjach są finansowane ze źródeł lokalnych. Odczuwa się także brak odpowiednich lokali szkolnych Liczba uczniów na każdym oddziale wynosi przeciętnie 45. Kilkaset dzieci w wieku szkolnym, zwłaszcza z warstw uboższych, pozostaje jeszcze poza szkołą. Wydział oświatowy stale pracuje w zakresie ulepszenia programów i podręczników szkolnych. Specjalna komisja czuwa nad rozwojem szkolnictwa średniego.

KLINIKA UNIWERSYTECKA NA GÓRZE SCOPUS.

Jerozolima ŻAT. Do Jerozolimy przybył na dłuższy pobyt dr. Jakób Golob, dyrektor szpitala żydowskiego w Nowym Yorku i honorowy członek Związku lekarzy - Żydów w Ameryce. Dr. Golob przybył w misji tego związku, który zbiera, jak wiadomo, fundusz na założenie kliniki uniwersyteckiej na Górze Scopus w Jerozolimie.

JUBILEUSZ Ż. F. N.

Jerozolima ŻAT. Z okazji 34-lecia istnienia Żydowskiego Funduszu Narodowego odbyło się w Jerozolimie wielkie zgromadzenie ludowe, na którem wygłosili przemówienia M. M. Usyszkin, I. Grynbaum, D. Awiszar i inn.

WPŁYWY KEREN-HAJESODU PRZEKROCZYŁY PRELIMINARZ KONGRESOWY

Jerozolima (Palcor). Dyrektorjum Keren-Hajesodu w Jerozolimie podaje do wiadomości, że wpływy Keren-Hajesodu za pierwszy kwartał roku żydowskiego 5696 wyniosły 63.000 funtów, w tej liczbie 13.700 funtów ze Stanów Zjednoczonych, a 10.230 funtów z Afryki Południowej. Wpływy te przekroczyły preliminarz, uchwalony przez Kongres Sjonistyczny w wysokości 6.000 funtów.

UCHWAŁY XIX KONGRESU SJONISTYCZNEGO.

Jerozolima. (ŻAT) Wkrótce ukażą się w formie książkowej rezolucje XIX Kongresu Sjonistycznego w Lucernie. Do hebrajskiej redakcji rezolucyj egzekutywa zaprosiła kilku wybitnych hebraistów.

SPÓR O „ADLOJADĘ".

Tel-Awiw ŻAT. Z inicjatywy burmistrza Dizengoffa odbyła się narada z udziałem pisarzy i artystów, na której omówiono sprawę gier purimowych w Tel-Awiwie, znanych p. n. Adlojada. Kilku przedstawicieli sztuki wypowiedziało się za zniesieniem tych gier, gdyż są one w dużym stopniu nieartystyczne. W obronie Adlojady stanął bardzo żarliwie Dizengoff, który zaznaczył, że Adlojada — karnawał tel-awiwski — dodaje bardzo wiele uroku życiu pierwszego miasta żydowskiego.

RADA RELIGIJNA ŻYDÓW W JEROZOLIMIE

Jerozolima (Palcor). Gmina Żydowska w Jerozolimie ukonstytuowała radę religijną z udziałem przedstawicieli wszystkich gmin wyznaniowych żydowskich w Palestynie. Zadaniem tej rady będzie nadzór nad sprawami domów modlitwy, uboju rytualnego i innemi sprawami religijnemi.

WODA W JEROZOLIMIE.

Jerozolima ŻAT. Jak się zdaje, Jerozolima ma już nareszcie rozwiązany problem wody. Napływ wody nowemi wodociągami z Ras-el-Ain odbywa się regularnie, i spodziewają się że już wkrótce woda będzie w Jerozolimie wydzielana codziennie. W nowe urządzenia wodociągowe inwestowano 370.000 f. szt.

PRZED ZAŁOŻENIEM GAZOWNI W JEROZOLIMIE

Jerozolima (Palcor). Magistrat jerozolimski uchwalił udzielić koncesji na założenie gazowni, która zaopatrywać ma miasto w gaz do gotowania. Gazownia ta nie będzie jednak mogła zorganizować instalacji oświetlenia. O uzyskanie koncesji tej ubiegają się 3 grupy kapitalistów.

URUCHOMIENIE FABRYKI SZKIEŁ „FENICJA"

Haifa (Palcor). Nowa żydowska fabryka szkieł „Fenicja" w Zatoce Hajfskiej rozpoczęła swą produkcję. Jest to najbardziej współcześnie urządzona huta szklana w całej Azji. W fabrykę tej inwestowano 53.000 funtów „Fenicja" nietylko będzie mogła zaspokoić zapotrzebowanie rynku palestyńskiego, ale również eksportować swe wyroby do krajów ościennych.

PODATEK ROLNY.

Jerozolima ŻAT. W wyniku długotrwałych rokowań między rządem a Związkiem Kolonistów, rząd polecił zbadanie strat, powstałych naskutek zmniejszenia zbiorów cytrusowych celem ustalenia, w jakim stopniu należy zredukować podatek rolny.

DEPORTACJA SYRYJCZYKÓW.

Jerozolima ŻAT. Z Metuli donoszą, że ostatnio władze okręgu północnego Palestyny przydzieliły do straży nadgranicznej dwóch nowych urzędników, czynnych przy stwierdzaniu tożsamości nielegalnych imigrantów. W ciągu ostatniego miesiąca władze deportowały do Syrji 60 Arabów syryjskich, którzy nielegalnie przekroczyli granicę palestyńską.

POSTULAT AKTUALNY

Nikt już dzisiaj nie zaprzeczy, że język hebrajski stał się językiem żywym, w pełni tego słowa znaczeniu. Bogata literatura, prasa, język hebrajski, jako język mowy codziennej w Palestynie, a ostatnio w Polsce na zebraniach i konferencjach o charakterze ogólno narodowym, — wszystko to świadczy, że bezprzykładne prawie w dziejach, zmartwychwstanie języka dotąd uważanego za martwy, nie jest litylko przypadkiem dziejowym, lecz ma swoje głębsze uzasadnienie.

Należy bowiem stwierdzić, że język hebrajski nigdy nie przestał być językiem twórczości literackiej i naukowej u Żydów. Nawet ci twórcy, którzy pisali w językach innych, też tłumaczyli swe dzieła na język hebrajski, ażeby „zachować pamięć swego imienia po wsze czasy". I rzecz dziwna, że do naszych czasów przechowały się tłumaczenia hebrajskie, podczas gdy oryginały już dawno zaginęły. Naród bowiem zawsze odczuwał głęboki sentyment do języka hebrajskiego, uważając go za swój język narodowy, „język święty" (*„laszon kodesz"*), podczas gdy narzecze uważał tylko za zło konieczne, za *„szatę dni powszednich"*.

W ciągu dwutysiąclecia swej wędrówki, naród żydowski używał licznych narzeczy. Żadne z nich nie mogło się utrzymać na dłuższy czas. Jako twór przejściowy, bez głębszej podstawy emocjonalnej w duszy narodu, język żydowski, taksamo jak i poprzednie narzecza, nie może ostać się przed nacierającemi falami asymilacji językowej, której ostatnio jesteśmy świadkami w Polsce.

Sjonizm, jako antyteza asymilacji, dąży do odrodzenia wszystkich atrybutów narodowych, któreby stanowiły potężną zaporę przed niszczycielskimi siłami asymilacji. *Jednym z najważniejszych elementów tego odrodzenia jest język hebrajski*, jako język narodu w okresie jego normalnego bytu państwowego. Język hebrajski zakorzenił się również głęboko w duszy narodu i stanowi wierne odzwierciedlenie jego jaźni duchowej.

Poza tem wyłania się tu jeszcze kwestja natury praktycznej. Gdybyśmy nie stanęli na gruncie języka hebrajskiego, jako języka obowiązującego w Palestynie, stałaby się Palestyna pod względem językowym istną wieżą Babel. Żyd z Buchary nie mógłby się porozumieć z Żydem z Polski, a Żyd niemiecki z Żydem amerykańskim. Język hebrajski zbliża więc w ten sposób rozproszonych braci i daje im do rąk instrument porozumienia i zbliżenia.

W związku z tem, wobec wzmożonej ostatnio emigracji do Palestyny, Egzekutywa Sjonistyczna zdecydowała się na wydanie okólnika (Nr. 202. z dn. 6. XI. 1935 r.) w którym uzależnia udzielenie prawa wjazdu do Palestyny (certyfikat) od wykazania się znajomością języka hebrajskiego w słowie i piśmie. Okólnik wchodzi w życie z dn. 1 kwietna 1936 r.

Dla tych względów, natury zarówno praktycznej jak i ideowej, *nauka języka hebrajskiego winna rozpowszechnić się we wszystkich sferach społeczeństwa żydowskiego.* Kobiety, mężczyźni i młodzież i inteligenci i pracownicy fizyczni, ci, co dążą do wyjazdu do Palestyny i ci, którzy tu zamierzają pozostać — wszyscy, dla których przynależność narodowa nie jest czczą tylko formą, winni posiąść fundamentalną jej podstawę: język narodowy — język hebrajski.

Lord Berstead i Simon Marks inaugurują swą kampanję

Londyn (Palcor). „Daily Herald" donosi, że członkowie delegacji Herberta Samuela, lord Berstead i Simon Marks, którzy wraz z nim udali się z ramienia żydostwa brytyjskiego do Stanów Zjednoczonych dla zorganizowania tam akcji pomocy Żydom niemieckim, zainaugurowali tę akcję własnemi ofiarami, złożonemi w kwocie 100.000 funtów od każdego z nich.

Uroczystości z okazji jubileuszu 100-lecia Mendele Mocher Sforim w Ameryce

Nowy York ŻAT. Z inicjatywy specjalnego komitetu literatów i artystów żydowskich w Ameryce jubileusz 100-lecia urodzin „dziadka literatury żydowskiej" Mendele Mocher Sforim. W skład komitetu weszli nadto przedstawiciele Arbeiterring, Narodowego Żydowskiego Związku Robotniczego, Towarzystwa Kultury Żydowskiej, amerykańskiego oddziału ŻIN., PEN-Clubu żydowskiego oraz Instytutu Ludowego im. Szaloma Alejchema. Okres obchodu jubileuszu ma trwać do 1 marca. PEN-Club organizuje „Dzień stulecia literatury żydowskiej". Komitet uchwalił wydać biografję Mendele, nadto przeznaczył premjum w wysokości 500 doki się ukaże w Ameryce w ciągu 1936 i 1937 r. Wreszcie komitet na wydać „znaczek Mendele" dla upamiętnienia jubileuszu.

O niedoszłej zaś do skutku konferencji dla uczczenia jubileuszu z dnia 22 grudnia (o czem ŻAT-na w swoim czasie doniosła), komitet wydał oświadczenie, w którem stwierdza, że naskutek nieporozumienia na konferencję przybyli także niezaproszeni przedstawiciele związków lewicowych, co spowodowało zerwanie obrad.

Zgon filantropa żydowskiego

Nowy York ŻAT. Zmarł tu nagle naskutek udaru serca wybitny żydowsko - amerykański działacz społeczny i filantrop Salomon Lamport. Zmarły brał żywy udział w akcjach narzecz rozbudowy Uniwersytetu Hebrajskiego wJerozolimie i ofiarował tej uczelni środki na założenie ogrodu botanicznego. Był on także założycielem hebrajskiej akademji „Herzlia" w Ameryce. Lamport brał też żywy udział w rozwoju gospodarczem Palestyny i stał na czele „Palestine Economic Corporation". Nadto Lamport był kasjerem ŻFN. w Ameryce. Miał on lat 65.

Symfonja Palestyny

Warszawa, w styczniu.

Wolno i leniwie toczy się życie pod skwarnem niebem starej Palestyny. Sennie kroczą przez pustynię dwugarbne wielbłądy. Ludzie poruszają się w tempie znamionującem nadmiar czasu. W cieniu odwiecznych uliczek świętego miasta — Jerozolimy pracują, przy pomocy pierwotnych narzędzi i metod, rzemieślnicy... W świątyniach wszystkich wyznań odprawia się ustawicznie modły, setki pielgrzymów zdążają do drogich im miejsc kultu... Z powolną powagą obraca się średniowieczny kierat, a Arabowie, w najbardziej prymitywny sposób, młócą skąpe plony...

Z minaretu odzywa się zawodzący głos muezzina i po chwili cały kraj zdaje się głośno śpiewać żałosną, typowo wschodnią modlitwę mahometańską. Ta Palestyna jest częścią Arabji i to nie tylko pod względem geograficznym, ale i z uwagi na całe tamtejsze życie, upływające w dziwnem nieróbstwie, marazmie i braku wszelkiej inicjatywy.

Nagle w leniwy rytm rzeczywistości palestyńskiej wdziera się zawrotne tempo „hory", tańczonej przez młodych, żydowskich pionierów, zdążających do Ziemi Ojców. Szybko, równo tupocą ich nogi o pokład statku. Tchną oni zapałem i tężyzną...

W ten sposób zaczyna się najnowszy film palestyński „Ziemia Obiecana", wykonany z polecenia „Keren Hajesodu". Jest to pierwszy dźwiękowiec, obrazujący dzieło odbudowy Palestyny. Wykonano go jedynie krajowemi siłami, wykazując w ten sposób, że mimo braku wielkiej tradycji kinematograficznej, umieją w Jerozolimie tworzyć obrazy pod każdym względem pierwszorzędne. Jest to bodajże najlepszy film propagandowy, jaki nam kiedykolwiek w Polsce demonstrowano. A efekt ten osiągnięto dzięki usunięciu z niego wszystkiego, co mogłoby wyglądać na... propagandę. W ten sposób otrzymaliśmy obraz, przemawiający do naszej wyobraźni i rozumu efektami wyłącznie artystycznemi, operujący doskonałem zdjęciem, piękną muzyką, uroczym krajobrazem, no i przedewszystkiem tak wspaniałemi i fotogenicznemi objektami, jak dzieła i praca żydowska w Palestynie.

Zamiast gromadzić gołosłowne superlatywy, lepiej jednak śledzić w dalszym ciągu ten niezwykły film. A zatem „hora" na statku. Później lądowanie. Sympatyczny urzędnik palestyński kontroluje papiery, bada certyfikaty i... jesteśmy na Ziemi Ojców. Ale nie jest to już ta sama Palestyna, którą oglądaliśmy przed chwilą na ekranie. Niemal bez śladu zniknął leniwy błogostan wschodniej bezczynności i towarzysząca mu nędza.

Palestyna żydowska jest krajem ciężkiej, ale radosnej pracy. Z pieśnią na ustach maszerują drużyny robocze. Z pieśnią na ustach rozbija się tam kamienie, doi krowy, odpoczywa... A nie pokazano nam tego w sposób sztuczny, nienaturalny — gdy spoglądamy na ekran, wydaje nam się, że niema nic bardziej naturalnego, jak pracować w kilkudziesięciostopniowym upale i śpiewać...

„Bijcie młoty!
Powstań i zwyciężaj!
Moja szosa betonowa
Przepruwa wydmy wydmy piaszczyste!
Pod kotłami płoną ognie,
Stalowe walce zdobywają ziemię!
W huku i wrzawie
Prężą się nasze ramiona!"

Tak śpiewają tam wszyscy i w takt melodji budują, kopią, wiercą, sieją — tworzą. „Zbudź się do życia pustynio, już zaspdł wyrok nad tobą!" woła z ekranu sympatyczny, ciepły baryton i oczom naszym ukazuja się uprawne pola kolektywów żydowskich, widzimy ich życie, ich pracę i zabawę.

A potem inny obraz: Kilkunastu ludzi rytmicznie pracuje przy wierceniu wody. Ich wysiłek jest ogromny, ale nagroda zań wspaniała, bo oto tryska ożywcze źródło i woda płynie małeńkim strumykiem, pojąc spragnioną ziemię. Takich sugestywnych scen z życia wsi palestyńskiej jest w tym filmie wiele.

Niemniejsze wrażenie wywierają jednak i miasta. Hajfa, Tel Awiw, Jerozolima pokazane nam zostały z najlepszej strony. Zestawiono imponujące rezultaty pracy rąk żydowskich, olśniono widza dostatkiem, nawet zbytkiem, kraju nieznającego kryzysu i wywołano w nim prawdziwą nostalgję za tą ziemią ongiś i dzisiaj znowu mlekiem i miodem płynącą. Na podatny grunt trafiły zdjęcia, ilustrujące spokojną pracę na Uniwersytecie Hebrajskim, który nie czyni żadnych różnic narodowych, czy wyznaniowych...

Tak, piękna jest „Ziemia Obiecana" i „Keren Hajesodowi" należy się szczere podziękowanie za stworzenie tej czarującej symfonji palestyńskiej. SAM.

Prasa palestyńska wita nową politykę celną rządu

Jerozolima (Palcor). Cała hebrajska prasa palestyńska wita wprowadzenie przez rząd nowych ceł ochronnych, zmierzających do obrony interesów przemysłu krajowego przed konkurencją zagraniczną. Pisma podkreślają, że nowa polityka celna rządu nastąpiła *naskutek długotrwałych starań Agencji Żydowskiej i Związku Przemysłowców Żydowskich. Nowa polityka celna zapewni ekspansję istniejącym już przedsiębiorstwom żydowskim i umożliwi powstanie nowych placówek wytwórczości krajowej.*

Zagadnienie pracy żydowskiej

Jerozolima ŻAT. Na konferencji przedstawicieli wszystkich instytucji Histadrut w Jerozolimie omówiono sprawy pracy i aliji w Jerozolimie. Z przedstawionego sprawozdania wynika, że w ciągu r. ub. liczba członków Histadrut wzrosła o 1000 i wynosi obecnie w Jerozolimie 6000, w tem mprawie 50 proc. Żydów lewantyńskich. Na konferencji omówiono szereg spraw związanych z zagadnieniem zdobywania nowych placówek pracy itd. Liczba bezrobotnych w Jerozolimie jest bardzo nieznaczna. Płace utrzymano na tej samej wysokości co w r. ub. W ciągu ostatnich paru miesięcy przeszło 120 robotników żydowskich pozyskało pracę w nowych gałęziach produkcji. Na konferencji podkreślono konieczność zwiększenia udziału Żydów w robotach publicznych rządu i municypalności oraz wszczęcia energicznej kampanji na rzecz Toceret-ha Arec.

* * *

Tel-Awiw (Palcor). Na walnem zebraniu kolonistów Petach-Tikwy członek Egzekutywy Agencji Żydowskiej, I. Gruenbaum, kierownik wydziału pracy przy Agencji, zreferował program zatrudnienia większej liczby nowych robotników żydowskich w rolnictwie przez powiększenie liczby robotników żyd. w plantacjach owoców cytrusowych. Koloniści żydowscy — podkreślił p. Gruenbaur mogą obecnie rozwiązać zagadnienie bezrobocia przez przyjęcie do pracy nowych tysięcy robotników żydowskich, otwierając tem samem nowe perspektywy dla imigracji żydowskiej.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, zaś prezydjum zebrania wyraziło nadzieję, że koloniści przystąpią niezwłocznie *do powiększenia liczby zatrudnionych robotników żydowskich.*

Żydzi amerykańscy zakładają kolonje w Palestynie

Nowy York ŻAT. Na konferencji związku „Brit Abraham" uchwalono założyć w Palestynie kolonję na terenach ŻFN. W kolonji mają się osiedlić Żydzi polscy i niemieccy. Związek rozpoczął już odnośne rokowania z kierownictwem ŻFN.

* * *

Mexico - City ŻAT. Znany żydowski przemysłowiec i działacz społeczny Leon Suraski udał się do Palestyny w związku z wielką tranzakcją rolną, jaką ma on tam wraz ze swym bratem przeprowadzić. Bracia Surascy mają koncesję na budowę magazynów towarowych w porcie haifskim. Obaj stoją też na czele akcji na rzecz założenia w Palestynie kolonji meksykańsko - żydowskiej. Leon Suraski jest jednym z najstarszych imigrantów żydowskich w Meksyku.

Osłabienie ruchu turystycznego

Jerozolima ŻAT. W ostatnim czasie uległ znacznemu zmniejszeniu ruch turystyczny w Palestynie, co wywołuje poważne troski kół zainteresowanych. Jak wynika ze sprawozdania Związku dla rozwoju turystyki w Palestynie, liczba turystów w kraju wynosiła w 1932—1935 blisko 347.000, z tego w r. 1935 około 107.000. Według danych szacunkowych w r. 1935 turyści wydatkowali w Palestynie 1,125.000 f. szt. Celem powiększenia ruchu turystycznego w Palestynie, związek podjął akcję propagandową w krajach brytyjskich, w Europie i Ameryce. Na tegoroczną akcję propagandową rząd udzielił związkowi subwencji w wysokości 500 f. szt. Nadto samorządy Tel-Awiwu, Jerozolimy i Nazaretu wezwane zostały do finansowego popierania działalności związku.

Jaffa ŻAT. Władze portowe w Jaffie zatrzymały dwóch młodzieńców z Ameryki, którzy przybyli z kategorji kapitalistów a nie mogli wylegitymować się posiadaniem wymaganego minimum majątku. Zatrzymano też dwóch innych młodzieńców żydowskich, których dokumenty rzekomo nie były zgodne z danemi, zgłoszonemi u władz imigracyjnych.

Podziękowanie

JWPanom Dyrektorowi i Gronu Profesorskiemu gimnaz. Św. Jacka, wszystkim Stowarzyszeniom, Kolegom, Krewnym i Znajomym, którzy oddali naszemu kochanemu Synowi i Bratu błp. **LEONOWI HABEROWI** ostatnią przysługę, jakoteż w ciężkiej dla nas chwili wyrazili nam swoje współczucie i pospieszyli ze słowami pociechy, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.
7101kr **HABEROWIE.**

Strategja pod znakiem polityki

Kraków, 28 stycznia.

Sytuację włoską w Abisynji określił jeden z wybitnych rzeczoznawców militarnych jako próbę pomocy ze strony strategji dla polityki. Stary Clausewitz, który dotychczas jeszcze uchodzi za powagę militarną, określił wprawdzie wojnę jako politykę prowadzoną innemi tylko środkami, ale za warunek urzeczywistnienia tego zasadniczego celu wojny uważał zniszczenie wroga. Pytanie więc zachodzi, czy Włosi teraz marzyć mogą o urzeczywistnieniu tego celu, bo zniszczenie armji abisyńskiej i zdobycie całego kraju nie wydaje się rzeczą możliwą już w tym, rzec można, pierwszym sezonie wojny, zwłaszcza przed nastaniem wielkiej pory deszczowej. Cele włoskie są znacznie skromniejsze strategja ma poprawić szanse polityki.

Gdy zaczęła się ofensywa równocześnie na froncie północnym i południowo - wschodnim, można było przyjąć, że pierwszym celem strategicznym tej ofensywy jest połączenie się obu armji, a temsamem połączenie Erytrei ze Somali włoskiem. Gdyby to się Włochom udało, odcięliby nietylko Abisynję od Morza Czerwonego przez uniemożliwienie komunikacji na jedynej linji kolejowej abisyńskiej, ale zrealizowaliby zasadniczy cel polityczny swej wyprawy afrykańskiej. To im się nie udało, a pytanie zachodzi, czy Włosi do tego celu naprawdę dążyli. Napewno Włosi doskonale wiedzą, że ani Anglja ani Francja na to nigdy się nie zgodzą, wszak nawet w propozycji pokojowej Hoare'a-Lavala niema ani wzmianki o możliwości połączenia Erytrei ze Somali włoskiem. Ale i Negus skoncentrował bardzo silną armję, by utrzymać w swem posiadaniu linję kolejową Addis Abeba—Dżibuti, wątpić więc można, czy Włosi strategicznie dążyli do celu, na który polityka nigdy nie udzieli swej zgody.

Pozostało więc przy obsadzeniu terytorjum na północy z Makalle jako centrum i na południowym wschodzie w prowincji Ogaden. Na obu tych frontach walczono bardzo żywo. Tak wyglądała sytuacja strategiczna, kiedy Hoare i Laval zaskoczyli opinję publiczną świata swą propozycją pokojową. Pytanie brzmiało: Co dalej? Generał Graziani odpowiedział na to pytanie, podejmując ofensywę na lewem skrzydle swej armji. Po przerwaniu więc pierścienia abisyńskiego nie usiłował zlikwidować frontu abisyńskiego na północny wschód od Dolo, lecz skierował się w kierunku północno-zachodnim, posuwając się w dość szybkiem tempie na przestrzeni, że tak powiemy próżnej. W przeciągu tygodnia — ofensywa zaczęła się dnia 12 stycznia — lewem swem ramieniem zagarnął terytorjum na przestrzeni 400 klm., obiecane Włochom w propozycji pokojowej Anglji i Francji jako teren ekspanzji gospodarczej. W chwili, kiedy Hoare i Laval zaproponowali Włochom eksploatację gospodarczą tego terytorjum, Włosi militarnie nie byli panami tego dużego skrawka ziemi abisyńskiej. Strategja pospieszyła więc z pomocą polityce: generał Graziani zdobywa to, co Włochom obiecano, co więc ewentualnie w ostatecznej rozgrywce polityka przyzna.

Wątpliwem jest tylko czy Abisynja uzna tę harmonję między strategją a polityką. Przedewszystkiem Ras Nasibu albo inny jakiś Ras może się pokusić o to, by odciąć zanadto wysunięte ramię generała Grazianiego, który zbytnio sobie lekceważy zdolności strategiczne Abisyńczyków, ale może się narazić na to, że długie na kilkaset kilometrów i otwarte flanki przyciągają magnetycznie wroga. Jedynym ratunkiem Włoch może być czujna flota powietrzna, badając bezustannie teren. Wreszcie pytanie zachodzi, czy Liga Narodów wróci do porzuconego już planu Hoare-Lavala tylko dlatego, że Włosi zdobyli to, co im kiedyś obiecano. Ani Hoare ani Laval nie są już teraz ministrami, a Mussolini nie skorzystał ze sposobności, by przez zgodę na ówczesne propozycje pokojowe poprawić swoje szanse w Genewie.

Sytuacja w każdym razie bardzo dziwna: strategja na usługach polityki. (x.)



TRZECIA RZESZA

KONCERTY JÓZEFA SCHMIDTA I CH. GROBER ZAKAZANE W NIEMCZECH

Berlin. (ŻAT) Władze niespodzianie zakazały odbycia koncertów Józefa Schmidta i Ch. Grober, które miały się odbyć w Berlinie pod auspicjami żydowskiego Kulturbundu.

Koncerty obu artystów miały się odbyć w ramach „imprez ghettowych".

„CZYSTKA"

Berlin. (ŻAT) Na podstawie ustawy o obywatelstwie Rzeszy (jedna z ustaw norymberskich) przeniesiono na emeryturę czterech wybitnych nie-aryjskich uczonych, profesorów uniwersytetu w Heidelbergu.

Emerytowanymi są: romanista Helmuth Hatzfeld, prawnicy Walter Jellinek i Ernst Loevy oraz serolog Hans Sachs.

PRZEŚLADOWANIA DUCHOWIEŃSTWA KATOLICKIEGO

Berlin. (ŻAT) Sąd w Berlinie skazał na 13 miesięcy więzienia katolickiego duchownego ks. Paula Bittera ze Śląska Opolskiego, który miał się rzekomo dopuścić fałszerstw w wykazach finansowych jego parafji.

Przed jednym z sądów berlińskich toczy się sprawa czterech starszych mniszek z zakonu SS. Elżbietanek, którym akt oskarżenia zarzuca różne transakcje, sprzeczne z przepisami dewizowemi Rzeszy. Oskarżone miały się, według sprawozdań prasowych — tłómaczyć niezwykle ciężką sytuacją finansową klasztoru, który korzystał z poparcia finansowego z Rzymu, Florencji i Warszawy. Wyrok oczekiwany jest z dużem zainteresowaniem.

USUWANIE NIE - ARYJCZYKÓW ZE SZKÓŁ.

Berlin ŻAT. Prasa niemiecka donosi, że na podstawie ustawy norymberskiej usunięto ze szkół w Badenji 138 nie-aryjskich nauczycieli, tak że obecnie w szkołach badeńskich niema już ani jednego nie-aryjskiego nauczyciela. Dzieci żydowskie przydzielono do specjalnych „oddziałów ghetta" które jednak założono tylko w niektórych miastach jak Mannheim, Heidelberg i inn.

ŻYDOWSKI TEATR W KRAKOWIE

„MADAM X"

Dramat w czterech aktach Buissona

GOŚCINNE WYSTĘPY P. IDY KAMIŃSKIEJ

Czytaliśmy w prasie lwowskiej, że stary dramat francuski „Madam X." nie schodził we Lwowie z repertuaru przez kilka miesięcy. Dziwiliśmy się temu i uważaliśmy to za zwykły trick reklamowy. Teraz p. Ida Kamińska, jedna z najsubtelniejszych i najbardziej zasłużonych naszych artystek, rozpoczęła tym dramatem swe gościnne występu w Krakowie.

Przekonaliśmy się więc, że prasa lwowska pisała prawdę. Publiczność niesłychanie jest podniecona i z wciąż wzrastającem zainteresowaniem śledzi perypetje akcji naprawdę emocjonującej. W historji teatru możliwe są rozmaite niespodzianki, a fakt, że dramat starszego autora zaczyna się nagle rumienić świeżą krwią życia, bynajmniej nie należy do rzadkości. Wystarczy tylko, by dramatu tego dotknęła się ręka wielkiego artysty, a to, co wydawało nam się rzeczą niemożliwą, staje się nagle rzeczywistością: dramat naprawdę żyje.

Ale artystka nawet tej miary, co p. Ida Kamińska. nie jest cudotwórczynią, a stary dramat Buissona nie odżyłby, gdyby nie miał w sobie właśnie zadatków zmartwychwstania. Porusza przedewszystkiem odwieczny temat krzywdy kobiety, która pada niejednokrotnie ofiarą sam czego egoizmu mężczyzny. W ostateczności trudno potępić męża, który przyłapuje żonę in flagranti i poprostu wypędza ją ze swego domu. Duma męska względnie zaborczy egoizm mężczyzny zabijają w samym zarodku wszelkie akcenty litości. Wiemy dobrze, że nastąpiła olbrzymia ewolucja pojęć o zdradzie małżeńskiej i że takie ostre, możnaby powiedzieć brutalne załatwianie konfliktów małżeńskich należy już do przeszłości, tembardziej, że w grę wchodzą dzieci, dla których dobra obie ostrony w małżeństwie rezygnują niejednokrotnie z życia własnego. Stary Buisson nie uwzględnił tego momentu, bo zależało mu nietyle na psychologji, ile na mocnych efektach. Znał scenę nawskroś i umiał też zbudować dramat mocny, efektowny, zamykający każdy akt potężną sceną i dopingujący zainteresowanie widowni akcją coraz bardziej napiętą. Nietylko jednak ta strona decyduje o żywotności tego dramatu, lecz także i to, że ten realista teatralny daje w swym dramacie aktorom przedewszystkiem role bardzo wdzięczne. Nie dziwimy się więc wcale, że „Madam X.", chociaż nie jest już pierwszej młodości, zjawia się od czasu do czasu nie jako koszmar przeszłości, lecz odmłodzona i wciąż na nowo interesująca widownię.

Stwierdzić to można było i u nas w Krakowie, bo dawno już nie widzialem publiczności tak wzruszonej, tak rozgorączkowanej i tak... płaczącej.

Jest to przedewszystkiem zasługą p. Idy Kamińskiej, która swoją grą, pełną prostoty i pozbawioną zupełnie szarży, potrafi naprawdę wzruszyć publiczność. Niema w jej grze ani krzty tego, co w żargonie teatralnym nazywa się „Kulissenreisserei". Wielka artystka daje nam naprawdę człowieka cierpiącego w sposób niesłychanie intensywny, ale bez krzyku i przejaskrawienia szczegółów. Można mieć tu i ówdzie pewne zastrzeżenia, można zarzucić jej brak gradacji w ekspresji dramatycznej, co położyć można tylko na karb jej tendencji do akcentowania wyrafinowanej prostoty, tego najszlachetniejszego wyrazu kunsztu aktorskiego, ale smakosze teatralni mają tu prawdziwą biesiadę artystyczną. Takie sceny, jak pasjans kart, finał aktu drugiego, zachowanie się oskarżonej przed sądem i scena śmierci, potężnie wywierają wrażenie.

Szlachetna prostota i unikanie wszelkiego patosu występują też w grze całego zespołu i cechują zwłaszcza grę pani Altbojm, która ze szcze

Przyszłość potęgi Japonji — w powietrzu...

Obsesją Japończyków jest strach przed atakiem powietrznym na ich wyspy, przed gradem bomb z nieba, padających na domy z drzewa, słomy, papieru. Achillesową bowiem piętą Japonji, tak pod względem techniki jak i materjału ludzkiego, jest lotnictwo.

A co oznaczają defekty w lotnictwie wojskowem i cywilnem dla mocarstwa, które, w pełni swego rozwoju militarnego i ekonomicznego dąży do osiągnięcia lub zdobycia hegemonji w Azji i Australazji oraz na obszarach oceanu Spokojnego, o tem wiedzą dobrze nietylko sami Japończycy, lecz i ich możliwi przeciwnicy.

Dlaczego tak jest, dlaczego państwo, przodujące militarnie na lądzie i na morzu, nie może się zdobyć na postawienie swego lotnictwa na właściwym poziomie — o tem długoby mówić. Ma to swoje przyczyny. Jakie? Rozpatrzymy je pokolei.

Japończykom nie udało się dotychczas pochwalić ani jednym wyczynem w powietrzu. Japoński „orzeł", Ano, od miesięcy już kontynuuje swój lot z Londynu do Tokio via Indje i dotychczas mógł się pochwalić tylko rekordem defektów w motorze i lądowaniem przymusowem co parę kawałków trasy powietrznej. A tymczasem Japonja przygląda się z zazdrością i trwogą sukcesom i wyczynom Rosjan.

Liczba nieszczęśliwych wypadków w wojsku i flocie japońskiej, gdy chodzi o loty powietrzne, jest niezwykle wysoka. Przeciętnie zdarza się 100 wypadków śmiertelnych na rok z pilotami i tyleż aparatów ulega rozbiciu.

Dlaczego?

Na odwadze nie zbywa Japończykom. Raczej odwrotnie. I to może jest jednym z wielkich braków lotnictwa japońskiego. Nietylko lotnicy lekceważą sobie ostrożność i brawurują niepotrzebnie, ale uważają za niegodne potomków samurajów sprawdzanie działania motoru przed lotem i wypróbowanie maszyny. Drugim znów defektem ograniczonym lotników jest właściwy Japończykom brak wyczucia słuchowego, gdy motor pracuje nierównomiernie lub zgoła szwankuje. Defekt ten zaobserwowali wszyscy prawie inżynierowie cudzoziemcy podczas swej praktyki w fabrykach Japonji.

Do niepewności i niebezpieczeństwa lotów w Japonji przyczynia się też w dużym stopniu i sama natura kraju. Żaden kraj na świecie nie jest tak źle przystosowany do lotów powietrznych jak Japonja. Klimatycznie — ze względu na krańcowo szybkie zmiany pogody, na tajfuny i burze. Geograficznie — ze względu na górzysty i pagórkowaty teren oraz obfitość bagnistych terenów pól ryżowych.

Dalej — gdy chodzi o technikę, stoją Japończycy niżej jako konstruktorzy samolotów od swych przypuszczalnych przeciwników. Tak, iż przynajmniej do czasu wyprawy mandżurskiej większość motorów w samolotach była pochodzenia obcego. Obecnie pracuje się w Japonji gorączkowo nad fabrykacją motorów typu krajowego, albowiem kraj ten nie ma dość kapitałów, aby móc sprowadzać w dostatecznej ilości motory z zagranicy i zaspokoić w ten sposób rosnące potrzeby powietrznej floty wojennej. To też między Tokio a Moskwą odbywa się w fabrykach i laboratorjach gigantyczny wyścig, w którym, jak dotąd, Rosja wyprzedza jednak Japonję i parę długości.

Japońska flota powietrzna wojskowa nie posiada należytych rezerw w samolotach cywilnych, jakiemi rozporządzają inne państwa. Maszyn tego typu posiada dzisiaj Japonja zaledwie 150, czyli jedną ósmą tego, co każdy większy kraj europejski. Równie znikomą jest armja pilotów cywilnych w Japonji (ogółem 600) i lotnisk (20). Normalna długość linij lotniczych w Japonji nie przekracza 2.000 mil ang.

Tu właśnie, w tej dziedzinie planują Japończycy przeprowadzenie wielkich reform, gnani strachem przed ewentualnym atakiem z powietrza. Na rozwój lotnictwa cywilnego przeznaczono wielkie sumy w wysokości 250 miljonów jenów (około 14 miljonów Ł), które mają być zużyte w ciągu bieżących 10 lat. Z tych zaś sum już 800.000 Ł będzie wydatkowane w roku 1936/37. Za tę cenę ma stać się Japonja centrum lotniczem nietylko dla Dalekiego Wschodu, ale i Pacyfiku, z połączeniem z Singapoore, z archipelagami Australazji etc.

Armja japońska opracowała niedawno swój własny plan pięciolatki na podstawie kosztorysu sięgającego 900 miljonów jenów. Za tę cenę istniejąca flota powietrzna w ilości około 1000 maszyn ma być podwojona, a zarazem zmodernizowana. Dużą rolę ma przy tem odgrywać zwiększenie rezerwy pilotów i ilości lotnisk.

Jak wielką wagę przywiązują Japończycy do lotnictwa jako broni ofensywnej i defensywnej, świadczy fakt, iż żadne względy, nie wyłączając kiepskiego stanu finansów, nie wywierały tak silnego wpływu hamującego na politykę zewnętrzną Japonji, jak defekty i braki jej armji powietrznej.

Flota powietrzna staje się dzisiaj i na Dalekim Wschodzie coraz bardziej ważkim i decydującym czynnikiem. Na morzu czuje się Japonja zupełnie bezpieczną, dzięki potężnej swej flocie oraz konfiguracji wybrzeży.

Przyszłość militarnej potęgi Japonji i dalszy rozwój jej polityki zagranicznej zależą w dużym stopniu od tego, jak wyglądać będzie w przyszłości japońska flota powietrzna. Czy jednak finansowo i przemysłowo wydoła państwo Mikada zadaniu stworzenia największej i najlepszej floty powietrznej w szrankach powszechnego wyścigu zbrojeń najpierwszych potęg świata? — wydaje się nieco wątpliwe.

A odpowiedź na to pytanie przesądzi najpewniej nietylko o losach Azji, lecz i o tem, czy i kiedy przyjdzie do walnej rozprawy orężnej na Dalekim Wschodzie między Japonją a jej spodziewanymi przeciwnikami. P—P.

rą bezpośredniością i bez śladu zakłamanego sentymentalizmu, lecz z dużą siłą uczucia, zagrała rolę piastunki, oraz p. Domba, który umie łączyć surową ekonomję gestów i mimiki z grą najbardziej intensywną. Mocno i z dużą siłą uczucia zagrał rolę obrońcy p. Melman, przeplatając elokwencję adwokata rzewnemi akcentami głębokiego uczucia. Ostro zarysowaną sylwetkę aferzysty z pod ciemnej gwiazdy dał nam utalentowany p. Rajnglas, który z umiarem zagrał też rolę przewodniczącego trybunału. Niewdzięczną rolę zakochanego przyjaciela ujmująco odegrał p. Günzberg, a groteskowem zacięciem dalekiem jednak od szarży ożywili swe role zwłaszcza p. Staw i Meisler, dobry również w roli lekarza. Bardzo miły epizod ma młodziutka R. Rosenzweig, córka aktora i wielkiej artystki, stawiająca pod czujnem okiem swej matki pierwsze kroki na scenie. Udane epizody mieli też p. Starodub i p. Rotstein.

Pierwsza więc premjera p. Kamińskiej zdobyła sobie szturmem publiczność Krakowa. Poczta pantoflowa napewno rozniesie, że w teatrze przy ul. Bocheńskiej gra świetna artystka z doskonałym zespołem sztukę, utrzymującą wciąż w najwyższem napięciu P. T. publiczność.

M. K.

Wykopaliska z prastarego miasta biblijnego Aj

Jerozolima (Palcor). Jak już doniosła „Palcor", 14 bm. otwarta została w Mikweh Izrael wystawa wykopalisk z prastarego grodu biblijnego Aj, który znajdował się niedaleko Jerozolimy. Prace wykopaliskowe prowadzone były w ciągu ostatnich 3 lat pod kierownictwem archeologiczki żydowskiej p. Krauze-Mark, finansowane zaś były przez b. p. barona Edmunda Rotschilda.

Eksponaty wystawy obejmują wykopaliska z okresu Kanaanejczyków (2—3.000 lat przed Nar. Chr.) i okresu podboju Palestyny przez Żydów (1.000 — 1.200 lat przed Nar. Chr.). Odkopano części siedzib ludzkich i przedmioty, pochodzące zarówno z epoki bronzu, jak i z epoki żelaza. Odkryto też 3 świątynie dokoła starożytnego muru miejskiego. Jedna z tych świątyń była żydowska. W świątyniach tych znaleziono wiele naczyń, służących do wykonywania rytuału. Pozatem odkryto też ołtarz, na którym składano ofiary. M. in. wystawa obejmuje też szereg naczyń, znalezionych na starożytnym cmentarzu w Aj, a używanych w owych czasach przy obrzędach pogrzebowych. W naczyniach tych składano mianowicie pożywienie dla zmarłych. Znaleziono też szkielet dziecka, pochodzący z epoki bronzu.

Wykopaliska z okresu panowania żydowskiego nie zostały jeszcze dokładnie zbadane. Obejmują one m. in. pokój z wnętrz świątyni oraz różne naczynia: dzban o wymalowanych na nim liczbach, biżuterję kobiecą, szklane naczynia, na których zachowały się jeszcze kolory naturalne, pierścienie, naczynia gliniane i tp.

W przemówieniu swem Wysoki Komisarz wspomniał o poparciu, jakiego doznała p. Krauze od barona Rotschilda w swej pracy i podkreślił doniosłe wyniki dokonanych prac wykopaliskowych, które kontynuowane być mają obecnie przy poparciu paryskiego Muzeum Louvru. O. Vincent wskazał w przemówieniu swem że jeśli ktokolwiek wątpił wprawdziwość tego, co opowiada nam Pismo Święte o Kanaanejczykarh, Amalekitach, Abrahamie, Jozuem i td., przekona się na wystawie tej najlepiej, że wszystkie te opisy były autentyczne. Eksponaty wystawy w Mikweh — Izrael świadczą o bogactwie i potędze kwitnącego miasta przed 3-ma tysiącami lat i stanowią cenny przyczynek do poznania dziejów ówczesnych mieszkańców Palestyny i ich kultury.

Dr. Sukiennik wskazał, że prace archeologiczne w Aj zapoczątkowane zostały przez barona Rotschilda jeszcze przed wojną pod kierownictwem kapitana Weila. Mówca podniósł następnie zasługi p. dr. Krauze, wychowanki gimnazjum hebrajskiego „Herclija" w Tel-Awiwie.

Rozwój telewizji w Stanach Zjedn.

Rozwój telewizji zaznaczył się najwydatniej w Stanach Zjednoczonych. W Europie tylko trzy państwa interesują się telewizją, mianowicie Anglja, Niemcy i Francja. W Ameryce telewizja wyszła już z okresu prób laboratoryjnych i obecnie Towarzystwo Radio Corporation of America przystąpiło do nadawnia programów telewizyjnych. Program przewiduje nadawanie aktualnych wydarzeń, bezpośrednio z miejsca, gdzie się one odbywają, lub też uprzednio sfilmowanych. Pierwszy etap tej pracy będzie obejmował budowę nadawczej stacji telewizyjnej oraz szeregu odbiorników kontrolnych w różnych punktach, które będą miały za zadanie zbadanie warunków odbioru oraz czytelności na dawanych scen. Na wydatki związane z budową stacji oraz na pierwsze próby wyasygnowano 1.000.000 dolarów.

Drugi etap ma obejmować prace nad zwiększeniem mocy stacji nadawczej względnie rozbudowę następnych, oraz dalsze ulepszenia w odbiornikach telewizyjnych, które mają być rodzajem przystawek do istniejących normalnych aparatów odbiorczych. Zasięg obecnych, probnych stacyj nadawczych jest niewielki i wynosi od 15 do 30 mil, jednak już w najbliższym czasie ma być zwiększony do przynajmniej 70 — 100 mil.

UŚMIECHNIJ SIĘ

SNOBIZM.

— Zawsze, gdy nocuję w hotelu, kładę portfel pod poduszkę.

— No, jabym nie mógł zasnąć, mając głowę tak wysoko. (Punch).

Przegląd prasy

O współodpowiedzialność za Brześć i Berezę

Półk. I. Matuszewski nawiązując do polemiki, jaką jego poprzednie artykuły w „Gazecie Polskiej“ wywołały na łamach prasy opozycyjnej, wraca do zagadnienia Berezy Kartuskiej, z której opozycja robi symbol rządów pomajowych. Autor uważa żądanie zniesienia obozu izolacyjnego za niewłaściwe, jak długo rząd, od powiedzialny za ład w państwie, „nie uznaje za możliwe poniechanie tego środka nadzwyczajnego dla utrzymania ładu“. To jeden powód krytycznego osądzania głosów, nawołujących rząd do zniesienia obozu. A powód drugi:

Osądzaliśmy je krytycznie także i dlatego, że nie my lecz opozycja uczyniła z Berezy Kartuskiej, podobnie jak z Brześcia symbol rządów Piłsudskiego. Dlatego, że w nawoływaniu opozycji do zwinięcia Berezy, do amnestji dla emigrantów brzeskich tkwi nie taka czy inna ocena potrzeby lub zbędności danych zarządzeń, lecz nawoływanie do wi docznego, symbolicznego wyparcia się współ odpowiedzialności za udział w tych rządach. Nacisk ze strony opozycji ma tu charakter nie próby dojścia do zgody przez usuwanie momentów drażniących, lecz wprost przeciwnie, zmierza do zakwestjonowania w opinji publicznej podstaw moralnych działania tych rządów, które były rządami Marszałka Piłsudskiego.

Nie jest to rzecz błaha — przypomnijmy sobie niemieckie uparte żądanie wykreślenia z traktatu wersalskiego zarzutu odpowiedziolności za wywołanie wojny. I tu chodziło o sprawę moralną. Naciski opozycji na amnestję więźniów brzeskich i likwidację Berezy mają charakter analogiczny. Chodzi o publiczne, symboliczne zdjęcie odpowiedzialności z przeciwstawiających się dziełu Piłsudskiego grup opozycyjnych zato, że to one zmusiły Go do stosowania represyj, a natomiast o stworzenie wrażenia, że represje stosowane były bezpodstawnie, niepotrzebnie, sadystycznie. Wywołać takie wrażenie skutecznie można wtedy, gdy ci, którzy za konieczność zastosowania Brześcia i Berezy wzięli współodpowiedzialność pozostając w szeregach posłusznych Piłsudskiemu — teraz się zaczną od tej współodpowiedzialności tak czy inaczej uchylać.

W zakończeniu swych „niedyskrecyj“ pisze p. Matuszewski:

Agitacja opozycyjna jest praktycznie rzecz biorąc kiwaniem palcem w bucie. Ale dopóki to stanowisko jest zajmowane przez choćby słabe, grupy polityczne — dopóty nie mogą one powoływać się na „konieczność“ zaniechania „środków nadzwyczajnych“.

Mądrość Piłsudskiego uczyniła, iż właśnie w Polsce „środków nadzwyczajnych“ przy zmianie ustroju użyto w dawkach homeopatycznych. Gdzicindziej analogiczne stronice historji pisane są krwią. Tembardziej nie należy próbować mądrości tej przedstawiać, jako okrucieństwa. Jest to uproszczenie zaiste już nazbyt przemyślne.

O protest Łodzi

Łódzki „Głos Poranny“ poświęca dłuższy artykuł agitacji antyżydowskiej i jej plonom, pisząc m. in.:

Dziś, gdy lwia część młodzieży akademickiej nie posiada żadnych niemal środków utrzymania, gdy jej cała uwaga koncentruje się na zagadnieniu walki o byt — heca antyżydowska, ekscesy w swych najrozmaitszych formach, zagadnienie oddzielnych ławek i t. d. odwraca ją od tych najistotniejszych, najżywotniejszych spraw, zwracają się przeciw koledze-Żydowi, miast by wspólnie z nim dążyć do poprawy warunków bytu.

Czy endeckie hasło — pracy wyłącznie dla Polaków — daje jakieś rozwiązanie? Wystarczy zestawić cyfry bezrobocia z liczbą zatrudnionych Żydów, wystarczy spojrzeć na przykład hitlerowskich Niemiec, gdzie mimo wyrzucania z pracy i emigracji Żydów, bezrobocie stale wzrasta.

Akcja przeciwko antysemityzmowi zatacza coraz szersze kręgi. Daje tego dowód ostatni wiec w Warszawie, gdzie znalazło wyraz stanowisko młodzieży akademickiej, robotniczej, sportowej. Przedstawiciel chłopskiej organizacji „Wici“ wypowiada się przeciw hecy antyżydowskiej. Podobne stanowisko znajdujemy w rezolucjach kongresu Stronictwa Ludowego, który niedawno miał miejsce. Szereg przedstawicieli świata naukowego zdecydowanie potępia wypadki na uniwersytetach.

— Reakcyjna, wsteczna robota antysemicka spotyka się ze stanowczym odporem postępowej części ludności, która nie chce na swe rany plastrów, które jeszcze bardziej te rany zaogniają.

Łódź — to środowisko inteligencji, szerokich rzesz urzędniczych, pracowniczych i robotniczych, powinna również wypowiedzieć swe słowo w tej akcji. Inicjatywa tego wielkiego miasta przemysłowego, grupującego najlepsze warstwy społeczeństwa, będzie miała olbrzymie znaczenie dla rozwoju ruchu, skierowanego przeciwko antysemityzmowi. Nie pozostajmy w tyle, gdy cały świat cywilizowany wypowiada swe veto.

Cała pracująca Łódź bez względu na narodowość i przekonania polityczne, musi zaprotestować przeciw nagonce i wybrykom antysemickim, jako niezgodnym z podstawowemi zasadami humanitaryzmu i kultury!

Kto kogo wyprzedził?

„Warszawski Dziennik Narodowy“ oburzył się niedawno na twierdzenie „Robotnika“, że endecja naśladuje hitleryzm w prowadzeniu kampanji antyżydowskiej, przyczem dziennik endecki powołuje się na znacznie starsze od ruchu hitlerowskiego tradycje antysemityzmu endecji. Odpowiada na to p. Niedziałkowski w „Robotniku“:

Przyjmuję — dla ułatwienia dyskusji, — że p. Dmowski jest Allachem, a Hitler — prorokiem jego, nie zaś odwrotnie. Nie zmienia to rzeczy prawdziwie ważnej: *praktykę stworzył Hitler;* Mahomet wyprzedził Allacha; i *polscy* „narodowcy“ stosują się „lojalnie“ w swoim zakresie i na miarę własnych sił do kolejnych posunięć „Mekki antysemityzmu“ — Berlina.

„Ghetto“ w wyższych uczelniach: „obsadzanie“ kawiarni, w której grają żydowscy muzycy, „bomby“ czy petardy w synagogach itd., itp., — rozdział po rozdziale, punkt po punkcie, ściśle i dokładnie według wzorów sprowadzonego ideologicznie w stosunku do p. Dmowskiego p. Hitlera.

Jeżeli kierownicy *polskiego* obozu „narodowego“ nie zdają sobie sprawy, że w tych warunkach następuje z konieczności *asymilacja ideowa, psychiczna, uczuciowa,* w rezultacie na ulicach *polskich* miast w dzielnicach zachodnich Rzeczypospolitej zjawiają się „swastyki“ kanclerza „Trzeciej“ Rzeszy na piersiach *polskich* chłopców, to można tylko podziwiać ich... lekkomyślność.

Wiadomości z kraju

„Humanitarny“ inspektor straży pożarnej w Chojnach

Rada gminy Chojny pod Łodzią, uchwaliła na swem ostatniem posiedzeniu zniesienie uboju rytualnego.

Na wspomnianem posiedzeniu ławnik Kula, który jest inspektorem wojewódzkim straży pożarnej w Łodzi, postawił wniosek, by ze względów humanitarnych rada gminna uchwaliła zniesienie uboju rytualnego, jako niegodnego narodu kulturalnego i niepotrzebnie męczącego ubijane na mięso zwierzęta. Rada gminy Chojny postanowiła jednogłośnie znieść ubój rytualny w rzeźni chojeńskiej i zaleciła zarządowi gminy niezwłocznie uchwalę powyższą wprowadzić w życie.

Nowa sekta religijna

Ministerstwo O. P. i W. R. otrzymało informacje z Suwałk o pojawieniu się w okolicach tego miasta nowej sekty religijnej chrześcijańskiej. Twórcą tej sekty jest niejaki Stasiuniuk, reemigrant z Ameryki. Głosi on połączenie haseł chrześcijańskich z dogmatami religji mojżeszowej, uznaje tylko dosłowny tekst Starego i Nowego Testamentów, odrzuca symbol krzyża. Modlitwa polega na krzyku i na ekstazie mistycznej, w jaką wpadają wierni. Główną proroczynią sekty jest niejaka Emilja Terej, która wpada w trans religijny i w transie wygłasza kazania na mało zrozumiałe tematy. Nie jest wykluczone, iż sprytny reemigrant przywiózł z Ameryki nowy sposób wyłudzania gotówki. Prokiem i jego pomocnicą zajmie się policja.

Metamorfoza pacyfisty na „trafikanta“

Mieszkaniec Warszawy, Marjan Nowak, wymeldował się „niewiadomo dokąd“ przed 3 laty i od tej pory urzędowo zaginął. Faktycznie jednak zamieszkał u niejakiej Ruchli W. przy ul. Stawki 30, z którą łączyły go bliższe stosunki przyjaźni i zameldował się jako Jankiel Trafikant. Ponieważ włada językiem żydowskim znakomicie, więc udawanie Trafikanta poszło mu łatwo. Metamorfoza Nowaka ujawniła się szybko. Nowaka zaproszono do starostwa północnego i za wprowadzenie władzy w błąd, jak również za niedozwolony pacyfizm, bowiem unikał rejestracji wojskowej, ukarano aresztem trzytygodniowym.

Zuchwały napad rabunkowy na kasę kolejową pod Bielskiem

W poniedziałek, 27 bm. rano policja bielska została zaalarmowana wiadomością o zbrojnym napadzie bandytów na przystanek kolejowy Kęty-Podlesie na linji kolejowej Bielsko—Wadowice.

O godz. 5.55 po odejściu pociągu w stronę Kalwarji, urzędnik kolejowy, Franciszek Pudełko, pełniący na przystanku służbę, stanął w drzwiach kancelarji, patrząc w stronę oddalającego się pociągu.

W tym momencie podszedł do niego nieznany osobnik, pytając go, kiedy odejdzie najbliższy pociąg do Kalwarji. Osobnik ten oświadczył, iż ma pilny interes w Kalwarji i niestety pociąg spóźnił.

Zanim urzędnik mógł dać mu odpowiedź, osobnik wspomniany pchnął go do wnętrza kancelarji, a następnie wyciągnąwszy rewolwer, wezwał go do milczenia i odwrócenia się twarzą do ściany.

Bandyta przyłożył następnie urzędnikowi rewolwer do głowy. W tej chwili wszedł inny bandyta, który z podręcznej kasy zabrał 200 zł. i 40 gr., którą to sumę zainkasował urzędnik ze sprzedaży biletów tygodniowych.

Na przystanku Kęty — Podlesie nigdy nie inkasuje się większych sum za bilety, gdyż przeciętnie kasa sprzedaje 2 do 3 bilety dziennie. Dzisiaj sprzedawano bilety tygodniowe, to też suma była większa.

Fakt ten każe przypuszczać, iż bandyci byli dobrze obznajomieni ze stosunkami na przystanku. Władze policyjne zarządziły wielką obławę. Przypuszczają, iż bandytów było trzech. Dwóch z nich weszło do wnętrza kancelarji, a trzeci stał na czatach.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Sytuacja zbożowa nadal niepomyślna

Na większych rynkach światowych ceny zbóż utrzymywały się w ciągu tygodnia sprawozdawczego prawie bez zmiany, *przy tendencji mocnej*, a nawet zlekka zwyżkowej. Stan ten trwa już prawie 6 tygodni. Nie odpowiada to coprawda poziomowi cen, którego mógłby się spodziewać rolnik europejski. Zaznaczyć wszakże należy, że *ceny obecne* — zwłaszcza w zakresie pszenicy — *dla rolnika amerykańskiego są już opłacalne*, natomiast rolnik europejski wciąż jeszcze *produkuje ze stratą*. Najgorsze zaś jest to, że *trudno się spodziewać zmian na lepsze.*

Na sytuację obecną złożyły się następujące momenty. Przedewszystkiem w ciągu prawie 3 lat w Ameryce Północnej były zbiory *niżej przeciętnego poziomu*, a ostatnio w Argentynie należy się spodziewać wprost *nieurodzaju pszenicy*. Zmniejszyło to dawne niesprzedane zapasy, doprowadzając je do normy przedkryzysowej. Z drugiej strony polityka prez. Roosevelta doprowadziła do *ograniczenia uprawy zbóż*, znacznie zwiększając ich cenę.

Zdawałoby się więc, że *ceny powinny się podnieść*. Ale nie należy zapominać, że przyczyny, które doprowadziły do poprawy na rynkach zbożowych, dotyczą *głównie Ameryki*. O ile osiągane ceny są opłacalne — a wiemy, że obecnie tak jest — to trudno się spodziewać, aby czynione były dalsze wysiłki celem podniesienia cen, co najwyżej *wysiłki te będą szły w kierunku utrzymania ich na dotychczasowym poziomie.* Wątpić też należy, aby prez. Roosevelt wobec nieprzychylnego wyroku Sądu Najwyższego dla swych zarządzeń zechciał ryzykować inne jeszcze bardziej radykalne, zwłaszcza *niemal w przededniu kampanji wyborczej* na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Stwierdzając więc, że obecne ceny są opłacalne dla rolnika amerykańskiego, oraz biorąc pod uwagę, że zarówno stocki, jak kapitały zaangażowane w wielkim handlu zbożowym są również amerykańskie, należy dojść do wniosku, że trudno oczekiwać *jakichkolwiek dalszych zmian w kierunku dla rolnika europejskiego pożądanym*. Zmiany na możliwe tylko w jednym wypadku, gdyby z przyczyn natury politycznej wzrosło silnie zapotrzebowanie zbóż. W obecnym atoli układzie stosunków trudno na to liczyć.

Na rynku krajowym sytuacja układa się analogicznie, jakkolwiek częściowo z innych powodów. Pszenica ma tendencję *zlekka zwyżkową* pod wpływem stosunkowo dobrych cen na rynkach wolnych, natomiast dla pozostałych zbóż sytuacja przedstawia się całkiem słabo, przy tendencji raczej zniżkowej. Tłumaczy się to zarówno *niskiemi cenami na rynkach zagranicznych* jak też niezbyt wysokiemi cenami inwentarza żywego, głównie trzody chlewnej. Ceny te są wprawdzie znacznie wyższe od cen z przed roku, ale o tyle spadły w ciągu ostatnich kilku miesięcy, że skarmianie ziarna niezawsze się kalkuluje.

—oOo—

Obrót obligacjami Pożyczki Narodowej

Dotychczasowy obrót obligacjami 6 proc. Pożyczki Narodowej został unormowany szeregiem rozporządzeń min. Skarbu, jak również zarządzeniami Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej. Zarządzenia, regulujące obrót obligacjami Pożyczki Narodowej, mają na celu unormowanie obrotu imiennym papierem wartościowym niedopuszczonym do wolnego obrotu giełdowego, z drugiej zaś strony — ochronę interesów Skarbu Państwa, zapobiegającą przedterminowemu wykupieniu obligacyj Pożyczki Narodowej, wypuszczonej przecież na okres 10 lat.

Obligacjami 6 proc. Pożyczki Narodowej można spłacać należności w stosunku do Skarbu Państwa z tytułu podatku od spadków i darowizn, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 5 września 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 503), oraz w wypadkach, przewidzianych w rozporządzeniu ministra Skarbu z dn. 15-go kwietnia 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 225) o ulgach w spłacie zaległości podatkowych. Rozporządzenie to dotyczy zaległości w podatkach państwowych: gruntowym, przemysłowym od obrotu, dochodowym — (dział I), od nieruchomości, od lokali, od planów budowlanych i wojskowego wraz z dodatkami państwowemi i samorządowemi.

Skup obligacyj Pożyczki Narodowej w wypadkach losowych przez Skarb Państwa został unormowany obwieszczeniem Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej z dn. 22 sierpnia 1934 r. (Monitor Polski Nr. 198, poz. 257).

Oprócz wyżej zacytowanych rozporządzeń, istnieją jeszcze dalsze, regulujące właściwie obrót obligacjami Pożyczki Narodowej. Na podstawie rozporządzenia min. Skarbu z dn. 21 lipca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 66, poz. 585) oraz obwieszczenia Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej z dn. 8 sierpnia 1934 r. (Monitor Polski Nr. 191, poz. 250) — obligacjami 6 proc. Pożyczki Narodowej mogą być spłacane zobowiązania w instytucjach finansowych, które otrzymały uprzednio zezwolenie na przyjmowanie obligacyj.

Przyjmowanie obligacyj Pożyczki Narodowej przez przedsiębiorstwa państwowe za towary, jest możliwe tylko w wypadku, gdy przedsiębiorstwo uzyskało poprzednio zgodę na przyjmowanie obligacyj, przyczem zezwolenie Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej jest uzależnione przedewszystkiem od możliwości finansowych przedsiębiorstw; musi być bowiem spełniony warunek, by obligacje Pożyczki Narodowej były traktowane — jako lokata wolnych funduszów przedsiębiorstwa na okres trwania Pożyczki Narodowej.

—oOo—

Czy podatek zryczałtowany będzie podwyższony

Wkrótce już ukończone zostaną prace nad rozporządzeniem min. skarbu o poborze od drobnych płatników podatku obrotowego w formie zryczałtowanej. Zasadnicze założenia tego rozporządzenia nie uległy zmianie. Zgodnie z pierwotnym projektem wymiar ryczałtu dokonywany będzie na podstawie porozumienia płatnika z właściwym urzędem skarbowym.

Jak już swego czasu donosiliśmy, ugoda będzie miała zastosowanie wówczas, gdy płatnik złoży odwołanie od decyzji, zaliczającej go do danej grupy płatniczej. W stosunku do pierwotnego projektu — na wniosek samorządu gospodarczego wprowadzono nieznaczne zmiany, polegające na przedłużeniu terminu w którym płatnik ma prawo złożyć odwołanie, uregulowaniu sprawy zrzeczenia się ryczałtu i zastąpienia go indywidualnym wymiarem i t. p. Ta część rozporządzenia jest już ostatecznie opracowana i nowe zmiany w niej nie zajdą.

Natomiast otwartą jest jeszcze kwestja wysokości stawki podatkowej, jaka winna być zastosowana przy ryczałtowym wymiarze. Wobec zmian, wprowadzonych dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 bm. w podatku obrotowym i wobec skumulowania wszelkich dodatków do powyższego podatku, zaszła konieczność wprowadzenia tych samych zmian do ryczałtu i ustalenia nowej stawki wymiarowej. Projektowane jest podobno, aby stawka ta wynosiła 1,5 proc. W stosunku do dotychczasowej normy, wynoszącej łącznie z dodatkami 1,4 proc., rozporządzenie o ryczałcie podatkowym podwyższałoby podatek obrotowy dla drobnych płatników.

Ponieważ podwyżka taka, nieuzasadniona obecną sytuacją gospodarczą, byłaby dotkliwym ciosem dla tej kategorji płatników, samorząd gospodarczy zamierza przedstawić czynnikom miarodajnym konieczność utrzymania wymiaru na dotychczasowym poziomie.

—

O skreślenie zaległości podatkowych, powstałych przed 1932 r

Samorząd gospodarczy przedstawił międzyministerjalnej komisji współpracy z samorządem gospodarczym między in. konieczność umorzenia zaległości podatkowych, powstałych do 31-go grudnia 1931 roku.

Dotychczasowa akcja umarzania zaległości podatkowych, z reguły zupełnie nieściągalnych, odbywa się w niezmiernie powolnem tempie. W interesie usprawnienia działalności władz skarbowych, jak również odprężenia życia gospodarczego, byłoby pożądane zdecydowanie przez ministerstwo skarbu generalnego skreślenia w księgach bierczych zaległości powstałych do 31-go grudnia 1931 roku.

Koncesja samochodowa kosztuje do 600 zł.

Komisja międzyministerjalna, która pod przewodnictwem dyr. Martina badała postulaty organizacyj gospodarczych, otrzymała m. in. uwagi na temat kosztu rejestracji samochodów. Opłaty za koncesję na zarobkowy przewóz pojazdami mechanicznemi są bardzo wysokie. Podanie kosztuje 10 zł., każdy załącznik 50 groszy (jest ich kilka), a dokument koncesyjny 40 zł. Pozatem właściciele wozów ciężarowych muszą za każdy kilometr drogi, którą mają przebywać, zapłacić przy złożeniu podania po 50 groszy. Wypada więc, że koncesja kosztuje po kilkaset złotych.

Pozatem za tablicę z numerem płaci się 10 zł., znowuż za podanie 10 zł. i znowu po 50 groszy od każdego załącznika. Jednocześnie przy wydawaniu numerów pobierania jest opłata na fundusz drogowy w wysokości 35 zł. od każdych 100 kg. towaru. Jeśli więc kto chce zarejestrować swój samochód, to musi przygotować do 600 złotych.

Zniżka celna dla jabłek

Ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych o zniżce celnej od przywozu świeżych jabłek.

W myśl tego rozporządzenia za jabłka świeże przywożone luzem i we wszelkiego rodzaju opakowaniach od 15 do 80 klg., w okresie od 16 bm. do 31 maja rb., będzie pobierane cło zniżone w wysokości 35 zł. od 100 klg

Zamówienia sowieckie w Niemczech

Donoszą z Berlina, że tamtejsze sowieckie przedstawicielstwo handlowe udzieliło w tych dniach przemysłowi ciężkiemu zamówień na sumę 80 miljonów Rmk. Zamówienia obejmują głównie materjał kolejowy i maszyny dla przemysłu spożywczego. W ten sposób przyznany Sowietom w dniu 9 kwietnia 1935 r. kredyt towarowy w wysokości 200 miljonów Rmk., został wyczerpany.

ZE SPORTU

Prosimy o zwolnienie z Olimpjady — ale dyscypliny nie złamiemy!

W odpowiedzi na napaść „Kurjera Sportowego"

W sobotnim numerze krakowskiego „Kurjera Sportowego" dodała redakcja tegoż w artykuliku „Stanowisko PUWFu w sprawie udziału żydowskich zawodników w Olimpjadzie" do znanej i naszym Czytelnikom informacji kilka uwag, dotyczących nietylko kwestji udziału żydowskich sportowców w berlińskiej Olimpjadzie, ale także spraw zasadniczych, jakoto struktury polskiej organizacji sportu w stosunku do Żydów i Związku Makkabi w Polsce a nawet omawianej już nieraz przez nas sprawy negatywnego ustosunkowania się do żydowskich klubów ze strony Pol. Związku Tow. Wioślarskich i YMCA.

Niepotrzebnie trudził się redaktor „Kuryera Sportowego" o zahaczenie problemów naprawdę ważnych, których załatwienia oddawna żydowski świat sportowy się domaga, które atoli nie mają najmniejszego związku ze sprawą Olimpjady w Berlinie. Jesteśmy przekonani, że zaatakowany Związek Makkabi w Polsce potrafi dać tej antyżydowskiej tendencji „IKC" dosadną i rzeczową odpowiedź. My pragniemy tylko zwrócić uwagę na kilka momentów dla wyjaśnienia.

1) Deklaracja Związku Makkabi w Polsce w sprawie udziału żydowskich zawodników w Olimpjadzie berlińskiej i prośba specjalnej deputacji u dyrektora PUWFu p. gen. Olszyny - Wilczyńskiego tak teoretycznie, jak i „praktycznie" miała być i była „demonstracją" skierowaną wyraźnie przeciw III Rzeszy i Olimpjadzie tamże organizowanej, a nie przeciw polskiemu sportowi i dla osłabienia jego reprezentacji olimpijskiej. Taksamo i jeszcze znacznie silniej demonstrowały przeciw urządzeniu Olimpjady w Berlinie liczne państwa, komitety olimpijskie, związki sportowe, nie tylko żydowskie, ale katolickie i protestanckie, robotnicze i burżuazyjne, sfery sportowe i ogólne. Kilka narodów i państw odmówiło swego udziału w Olimpjadzie w III. Rzeszy ze względów zasadniczych. Niektóre pozostawiły swoim sportowcom tak żydowskim, jak nieżydowskim, swobodę decyzji co do swego uczestnictwa w igrzyskach. Wobec tego petycja żydowskich sportowców Polski i Związku Makkabi, nie była odosobnioną akcją i była uzasadnioną.

2) Oczywiście, że ekipa olimpijska Polski obejść się może bez udziału żydowskich zawodników reprezentacyjnych. Nikt nie twierdził, że jest inaczej. Tembardziej należało się tolerancyjnie uwzględnić zrozumiałe bardzo przykre stanowisko żydowskich olimpijczyków, którzy napewno nigdy nie odmówili i nie odmówiliby swego udziału, gdyby nie rasizm III. Rzeszy, jej ustawy norymberskie i wogóle niesłychane postponowanie żydostwa pod każdym względem, uniemożliwiające poprostu każdemu honorowemu Żydowi przebywanie i stykanie się z mentalnością, psychozą i atmosferą nazistyczną. Dlaczego Kom. Olimpijski Czechosłowacji umiał zająć stanowisko, nie tangujące jej interesów sportowych, a niezmuszające nas do frekwentowania imprezy w kraju antagonistycznym? Dlaczego mistrzowie świata w łyżwiarstwie Rotter - Szollas nie startowali onegdaj w Berlinie, rezygnując z mistrzostwa Europy bez nacisku Węgier.

3) Mniejsza o to, czy Rotholc jest z klubu „Gwiazda" czy Szrajbman z klubu „Legja" a nie „Makkabi". Wszak sam Rotholc i jego klub, choć nie jest z Makkabi, prosił już kilkakrotnie o niewstawianie go do reprezentacji polskiej przeciw Niemcom i były z tego powodu całe afery. Nawet ewentualny argument, że właśnie zwycięstwo żydowskiego zawodnika jest najlepszą odpowiedzią dla hitleryzmu, nie przekonałby nas, gdyż trudno żądać od szanującego się Żyda, by stawał do walki sportowej, wymagającej dżentelmeństwa i podania ręki, z zawodnikiem, reprezentującym demonstracyjnie na każdym kroku program zagłady żydostwa (emblematy, hymny, sposób powitania i t. d.).

4) Przynależność klubów Makkabi do Związku Makkabi i do państwowych związków sportowych w Polsce równocześnie wcale nie jest kolizją, ani organizacyjną ani statutową. Przecież taksamo jest we wszystkich innych państwach i nigdzie z tego powodu nigdy nie powstawały dywergencje. Wręcz przeciwnie, współpraca była i jest harmonijna. Związek Makkabi ułatwia tylko PUWF-owi i ZPZS-owi pracę nad propagandą i umasowieniem sportu, wychowaniem fizycznem i przysposobieniem wojskowem, w szerokich warstwach żydowskich, co leży na linji nietylko sportu polskiego, ale i obronności państwa polskiego. Czyż wielkim blamażem były dla Polski sukcesy, zdobyte przez ekipy polskiego Makkabi na Igrzyskach Makkabjady? Dlaczegoż wówczas cała prasa sportowa polska rozumiała konieczność popierania wysiłków żydowskiego sportu w reprezentacji wyczynów Polski? Władze sportowe polskie mają nietylko prawną, sportową, państwową podstawę do „utrzymywania oficjalnego kontaktu ze Związkiem Makkabi", ale jest to ich dobrze zrozumiałym obowiązkiem, inaczej źle przysłużyłyby się całokształtowi rozwoju sportu polskiego.

5) Pol. Związek tow. Wioślarsich nie przyjmuje klubów żydowskich nie dlatego, że należą one do innej „międzynarodowej" organizacji sportowej (Makkabi) — nie jest to zresztą „międzynarodowa" lecz międzyterytorjalna, światowa, własne narodowa organizacja — i nie dlatego, że „sprzeczne to jest ze statutem Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej" — ale dlatego, że PZTW opanowany jest przez antysemitów, którzy wbrew statuto wi ZPZS i wbrew zasadom PUWF-u i ustawy o wychowaniu fizycznem Recz. Pol., wbrew interwencjom niejednokrotnym ZPZS-u, nie chcą wykonać przepisów ustawy i konstytucji państwowej. Wolno klubom wioślarskim polskim nie przyjmować Żydów, jeśli nie chcą, ale nie wolno Związkowi państwowemu zajmować takiego stanowiska. A jeśli to czyni i nie podaje się dyscyplinie i poleceniom naczelnej magistratury, jeśli łamie ustawę zasadniczą państwa i władze mimo to wszystko nie wkraczają, to jest to inna sprawa, nad którą my w tej chwili zastanawiać się nie zamierzamy.

6) Taksamo nie będziemy się rozwodzić nad kwestją YMCA. Za przykładem Krakowa, poszły teraz Warszawa i Łódź. I tam wzbroniono wstępu żydowskim sportowcom. Prasa antyżydowska do której przyłącza się często krakowski „Ilustrowany Kuryer Codzienny", podchwyciła chętnie ten kąsek i przeciwstawia się akcji nieurządzania związkowych imprez we wspaniałych halach YMCA. Uzasadnionym jest, wedle „Kuryera", z punktu widzenia statutu YMCA zakaz korzystania z ich pływalń przez Żydów. Ale nie myślano o tem wtedy, gdy n. p. w Łodzi proszono o pieniądze żydowskie, gdy przyjmowano liczne datki i ofiary od Żydów na cele YMCA? Wtedy statut YMCA nie był tylko „klubowym" i dla swoich „członków"?!

I dałoby się jeszcze niefortunnemu Kurjerkowi, który pragnąłby również na niwie sportowej zatruć studnie przeciw Żydom, wiele powiedzieć. Wątpimy tylko, czy wyjaśnienia merytoryczne i rozprawa naprawdę zasadnicza i rzeczowa, zdołają dotrzeć do jego jednostronnej psychozą antyżydowskiej nienawiści opanowanej mentalności. To jedno możemy tylko zaakcentować: jego pobożne życzenie wszczepiania w szerokie masy sportowe w Polsce antagonizmów rasowych, religijnych, czy narodowościowych, nie może, nie powinno i nie będzie spełnionem, ponieważ „statuty" wszystkich prawdziwych państwowych związków sportowych w Polsce, zawarowały się słusznie kategorycznie przeciw wszelkim zakusom i tendencjom tego pokroju. Polski sport państwowy stoi na stanowisku równouprawnienia wszystkich czynników obywatelskich na terenie Rzeczypospolitej.

A jeżeli PUWF w odpowiedzi na petycję Związku Makkabi stwierdza, że 1) „udział sportowców na Olimpjadzie jest normalnym bowiązkiem reprezentowania i bronienia barw sportu", że 2) **„traktuje jednak zgłoszenie się sportowca do udziału w Olimpjadzie jako wyłącznie ochotnicze" i 3) „w stosunku do sportu społecznego nie może stosować ani przymusu ani nakazu"**, natomiast 4) „zwrócenie się Związku Makkabi o zwolnienie zawodników żydowskich z udziału na Olimpjadzie uważa za logicznie niecelowe", — to my uważamy pierwsze trzy tezy za słuszne, a ostatnią czwartą za sprzeczną i nielogiczną w stosunku do pierwszych trzech przesłanek.

Skoro jednak PUWF tak, a nie inaczej, rozstrzygnął tę kwestję — oczywiście musi nastąpić oficjalne potwierdzenie tego komunikatu i odpowiedzi ze strony PUWF-u — żydowscy sportowcy i Związek Makkabi potrafią zająć w tej kwestji należyte, obowiązkowe i dyscyplinowane stanowisko, mimo, że prasa antyżydowska już zgóry i pochopnie załatwiła się z całym problemem nietylko udziału Żydów w Olimpjadzie berlińskiej, ale nawet pragnęłaby wyeliminować ich zasadniczo ze sportu polskiego. Między działaczami „Kuryerków Sportowych", a przywódcami PUWF-u, jest ta różnica, że żydożercy są nieodpowiedzialni, a PUWF jest odpowiedzialny. Odpowiedzialny nawet wtedy, gdyby się mylił.

My prosimy o zwolnienie — ale dyscypliny nie złamiemy. (bl.)

RADJO

WTOREK, 28. STYCZNIA

Kraków (293.5) 6.30 Audycja poranna; 6.50 Muzyka poranna z płyt, o 7.20 dzien. poranny; 7.50 Program na dzień bieżący oraz parę informacyj; 8.00 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z Wieży Marjackiej; 12.03 Dzien. południowy, audycja dla szkół (dla dzieci młodszych) „Kolendy i piosenki" w wyk. ork. mandolinowej Szkoły Powszech. im. Henryka Sienkiewicza w Grodzisku Mazowieckim, koncert ork. Adama Furmańskiego, chwilka gosp. dom. i „Z rynku pracy"; 13.35 — 14.30 Południowy koncert popularny z płyt; 15.15 Wiadom o eksp. polskim i przegl. giełdowy; 15.30 Recital fortepianowy Dr. Heleny Landauówny; 16.00 Skrzynka P. K. O.; 16.15 Piosenki w wyk. Janiny Brochwiczówny; 16.45 „Cała Polska śpiewa" audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki": „Szkło i porcelana" odczyt wygł. dr. Jerzy Baumgarten; 17.15 Muzyka lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota; 17.50 „Skrzynka językowa" — prof. Witold Doroszewski; 18.00 Koncert kameralny. Wykonawcy: S. Śnieckowski (obój), J. Kulikowski (fort.), St. Bartnikowski (flet), T. Rudnicki (klarnet), Leon Szulz (fagot); 18.30 Szkic literacki Kaz. Czachowski: „O twórczości powieściowej"; 18.45 Na kinowych organach... (płyty); 19.00 Odczyt: „Technika a wychowanie" wygł. Dr. Metallman, Doc. U. J.; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Lokalne wiadomości sportowe; 19.40 Wiadomości sportowe z Warsz; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 — 22.30 z Katowic koncert symfoniczny. Wyk. ork. symf. pod dyr. M. Mierzejewskiego i Wł. Markiewiczówna (fort.), w przerwie o godz. 20.50 dziennik wieczorny i „Obrazki z Polski współczesnej" 22.30 „Zdobycze chemji w zakresie sztucznego otrzymywania witaminów" odczyt dla lekarzy wygł. Dr. Bolesław Skarżyński; 22.45 Odczyt: „Walka z hałasem" wygł. prof. Ludwik Wygrzywalski; 23.00 Wiadom. meteorol dla żeglugi powietrznej; 23.05 — 23.30 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. PR. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

Warszawa (1339.3) 6.30 — 18.45 p. Kraków; 18.45 Program; 18.55 Pogad. weterynaryjna; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 — 22.45 p. Kraków; 22.45 Odczyt w jęz. ang. „O kobiecie polskiej" — wygł. K. Małecka; 23.00 p. Kraków.

Lwów (377.4) 6.30 — 18.30 p. Kraków; 18.30 Skrzynka techniczna; 18.40 Silva rerum; 18.45 Recital fortep.; 19.00 „Wanda Monne — Beatrycze Grottera" — prof. Pikor; 19.10 — 22.45 p. Kraków; 22.45 Płyty; 22.48 Minuty literackie; 23.00 p. Kraków.

Katowice (395.8) 6.30 — 18.30 p. Kraków; 18.30 „O powołaniu nauczyciela" — dr. Wł. Dzięgiel; 18.45 Koncert reklamowy; 19.00 Feljeton sportowo turystyczny; 19.10 Program; 19.20 Przegląd prasy; 19.35 — 22.45 p. Kraków; 22.45 „Pod Lwowem przed 17-tu laty" — dr. Węgrzyn; 23.00 p. Kraków.

Łódź (224) 6.30 — 18.30 p. Kraków; 18.30 Rozmowa z radjosłuchaczami; 18.40 O wszystkiem potroszku; 18.45 Płyty; 19.10 — 22.45 p. Kraków; 22.45 Łódzkie minu literackie; 23.00 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 17.30 Recital śpiewaczy; 20.00 „Zew ojczyzny — koncert; 22.10 Kwartety smyczkowe Mozarta; 23.00 Potpourri przebojów.

Rzym (420.8) 20.35 Operetka.

KRONIKA

STYCZEŃ	Wschód słońca 7 g 05 m
28	Zachód słońca 16 g 09 m
WTOREK	4 Szebat 5696

Przed uroczystą Akademją Palestyńską w Starym Teatrze

Zapowiedź uroczystej Akademji Palestyńskiej, która odbędzie się w czwartek 30 bm. w Starym Teatrze wzbudziła rosnące z dnia na dzień zainteresowanie społeczeństwa żydowskiego w Krakowie.

Wstęp na Akademję wyłącznie za zaproszeniami, które zostały rozesłane do wszystkich płatników Keren - Hajesod. Wobec tłumnych zgłoszeń o karty wstępu uprasza się o wcześniejsze podjęcie tychże w Biurze Keren - Hajesod, przy ul. Librowszczyzna 6. m. 2. między 10 a 13 przedpoł.

Dla Stowarzyszeń młodzieży zarezerwowano pewną ilość miejsc na balkonie, po które przedstawiciele Stowarzyszeń winni się zgłosić do biura Keren Hajesod.

Pociąg popularny do Zwardonia

Liga Popierania Turystyki organizuje w niedzielę 2 lutego wycieczkę narciarską do Zwardonia. Cena przejazdu tam i spowrotem: 6.80 zł.

Odjazd z Krakowa godz. 5.50. Przyjazd do Zwardonia godz. 9.50. Odjazd ze Zwardonia godz. 18.05. Przyjazd do Krakowa goz. 22.03.

Zgłoszenia do dnia 1. II. br. (sobota: godz. 12-ą P. B. P. „Orbis" Rynek Główny i Plac Kolejowy, Two „Wagons - Lits - Cook" Sławkowska 12, oraz kasa osobowa (zagraniczna) na dworcu gł.

Zjazd przedstawicieli handlowych

Ogólno - polski Zjazd przedstawicieli handlowych, zorganizowanych w zrzeszeniach należących do Federacji Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych R. P. odbędzie się w Krakowie dnia 15 i 16 lutego br.

Program Zjazdu obok spraw ściśle zawodowych będzie się zajmował również ogólnemi zagadnieniami naszego życia gospodarczego a pomiędzy innemi wzmożenia i potanienia konsumcji, polskiego handlu importowego, zagadnieniem Gdańska i jego zaplecza jako rynku zbytu dla przemysłu polskiego itd.

Obrady Zjazdu odbędą się w Izbie Przemysłowo - Handlowej w Krakowie przy współudziale zainteresowanych czynników i w obecności reprezentantów Władz państwowych i samorządowych.

—o§o—

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **ZACHWYT I ENTUZJAZM** wywolują codziennie występy Idy Kamińskie i jej doskonałego zespołu w sztuce „Madam X". Już dawno Kraków nie widział tak zgranego zespołu i tak pięknej kreacji, jaką Ida Kamińska stwarza w roli tytułowej sztuki Boudissona. Publiczność przeżywa silne emocje, które potęgują się z każdym aktem, dochodząc w czwartym akcie do najwyższego napięcia. Gra całego zespołu, a więc oprócz znakomitej Idy Kamińskiej, S. Altbojm, A Domba, J Ginzburga, M. Melmana, N. Majzlera, Rotszejna, Rajnglasa, Rozencwajga i Stawa znajduje pełne uznanie w liczbie wypełnionej widowni. Bilety wcześniej do nabycia we firmie Fischhab, ul. Grodzka.

— **DZIŚ PIERWSZY WYSTĘP ZYGMUNTA NOWAKOWSKIEGO.** Rola, w której wystąpi znakomity „gość" sceny krakowskiej, łatwo znaleźćby mogła antenatów w dawnym teatrze włoskim. Jest to postać ciesząca się tym samym przywilejem, z jakiego szeroko korzystali Arlekin, Tartaglia, Truffaldino, Brighella i inne figury dawnej „Commadia dell,arte". W niezmiernie śmiały i oryginalny sposób wprowadza Chiarelli postać Laciego, wysuwając go niejako przed rampę, poza nawias akcji i wkładając w usta wytwornego cynika cały szereg świetnych paradoksów, gorzkich prawd i szyderstw. Lanci — Nowakowski jest niejako conferencierem tej ironicznej komedji, jaka rozgrywa się na tle bogatych salonów, oscylując ustawicznie między tragedją i farsą. Jutro i we czwartek „Chimery".

— **„NIEBIESKI PTAK"** Maeterlincka grany będzie dla młodzieży i dzieci w przyszłym tygodniu. Wobec wypadku skaleczenia oka, jakiemu uległ w ubiegłym tygodniu p. Mieczysław Węgrzyn, rolę „psa" w zastępstwie jego odtwarza p. Kopczewski który ją grał dwukrotnie na ostatnich przedstawieniach.

— **Z TEATRU BAGATELA.** Dziś w dalszym ciągu wystawia Bagatela barwną rewję p. t. „Po naszemu" w premjerowej obsadzie z Runowiecką, Fedorówną, Sobołtówną, Lawińskim, Pilarskim, Wojnarem na czele. Ulubienica krakowskiej publiczności Hanka Runowiecka, Irena Sobołtówna i Eugenjusz Wojnar w dzisiejszej rewji żegnają Kraków i wyjeżdżają do stołecznych teatrów.

— **RECITAL FORTEPIANOWY DR. HELENY LANDAUÓWNY.** Dziś godz. 15.30 nadaje rozgłośnia krakowska recital fortepianowy Dr. Heleny Landauówny. W programie: Brahms: Rapsodja H-moll, Ravel: Sonatina, Ravel: Ondine, Toch: Żongler.

— **KOLO DRAM. „HASAPIR"** (Meiselsa 2) wystawia w sobotę, 1 lutego sztukę p. t. „Der Graf" w Wielkiej Sali Rękodzielników Podbrzeże 6.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Dziewczę z Budapesztu" (Marta Eggerth).
ATLANTIC: „Najpiękniejszy dzień mego życia" (Józef Schmidt) i „Ostatnia serenada" (Nils Aster, Pat Paterson).
APOLLO: „Burza nad światem",
BAGATELA: „Prawda o miłości" oraz rewja Po naszemu...!
STELLA: „Co mój mąż robi w nocy".
ŚWIT: —
SZTUKA: „Walczyk dla Ciebie" (Camilla Horn, Louis Graveur).
UCIECHA: „W walce z caratem" Junost Maksima (Młodość Maksyma).
WANDA: „Melodja wielkiego miasta" (Eleanor Powell, Robert Taylor).

Widmo sądu doraźnego

Dezerter — morderca z Zakopanego przewieziony do więzienia w Krakowie

(or) W dniu wczorajszym przewieziono do Krakowa Szczepana Grendę, dezertera i mordercę, który — jak donosiliśmy — zamordował inż. Stefana Dyljona z Warszawy.

Pod eskortą wojskową morderca przybył wczoraj rano do Krakowa i odstawiony został do więzienia wojskowego. Toczą się przeciw niemu dochodzenia prowadzone przez prokuraturę wojskową oraz żandarmerję.

Możliwe jest, że Grenda odpowiadać będzie w trybie doraźnym, a wówczas rozprawa odbyłaby się w Krakowie już w najbliższych dniach.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Zebranie giełdowe miało przebieg dość ożywiony. Kursy były częściowo utrzymane, częściowo mocniejsze. Zainteresowanie papierami procentowymi większe, obroty były dość duże i ożywione. — Przedmiotem tranzakcyj były z papierów procentowych: 5 proc. poż. konwersyjna zł. 58.50 4½ proc. Oblig. Kom. b. B-ku Kraj. zł. 52.50, 4 proc. Oblig Kom. b. Bku Kraj. zł. 47.50.

Na pogiełdziu: 7 proc. Poż. Stabil (pięćsetki) dol. 62.50—63.

WALUTY W KRAKOWIE

Na rynku walutowym i dewizowym zaznaczyła się słabsza tendencja dla dolara i funta, dla reszty walut i dewiz utrzymana. Płacono za dolara gotówkowego 5.23—5.26, Bank Polski płacił za dolary 5.23, dolar złoty 9.02—9.07 funt ang. 26.12—26.30, marka niem. 128—133 korona czeska 19.50—20.50.

Dewizy: Nowy Jork 5.24—5.27, Londyn 26.15—26.30 Szwajcarja 172.25—173. Paryż 34.93—35.05 Berlin 212.75—213.75, Praga 21.90—22.02.

Waluty i dewizy oficjalnie bez tranzakcyj.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 27. 1. Akcje: Bank Polski 97.50. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: konwersyjna 59.25 dolarowa 75.75—75.50 dolarówka 52.90 stabilizacyjna 62—61.50—61.75.

Tendencja słabsza.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.30 Holandja 360.15 Londyn 26.24 Nowy Jork telegraficzny 5.25¼ Paryż 35.00½ Praga 21.96 Szwajcarja 172.55 Berlin 213..45.

Tendencja niejednolita.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 27. 1. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.23 przy tendencji słabej. W godzinach wieczorowych wymieniano orjentacyjnie kurs dolara w płaceniu 5.21 oraz 5.21 w towarze przy tendencji słabej.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 27. 1. (O) Na dzisiejszej giełdzie zbożowej zaznaczyły się obroty prawie we wszystkich artykułach. Pszenica, jęczmień, otręby pszenne awansowały w cenie, tendencja naogół utrzymana, usposobienie ożywione.

Pszenica jednolita 18.25, zbiorowa 17.50, Jęczmień browarniany 17, jednolity 14 przemiałowy 13.50, pastewny 12.25. Otręby pszenne grube 10.57, średnie 10. Inne kursy niezmienione.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 27. 1. Ceny tranzakcyjne: bez zmiany. Ceny orjentacyjne: żyto 12—12.25 usposobienie spokojne. Wszystkie mąki żytnie o 25 gr. niżej. Otręby żytnie przemiału standart. 9.75—10.25. Reszta bez zmiany, Ogólne usposobienie spokojne. Ogólny obrót: żyta 1135 ton pszenicy 985 jęczmienia 619 owsa 140.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 27. 1. Dewizy: Paryż 20.30 Londyn 15.22¾ Nowy Jork 3.04¼ Bruksela 52 Medjolan 24.50 Madryt 42.05 Amsterdam 208.95 Berlin 123.70 Wiedeń noty 57 Sztokholm 78.52½ Oslo 76.50 Kopenhaga 68.— Praga 12.74 Warszawa 57.97½ Białogród 7.— Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.71¼ Japonja 89.

Tendencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

Londyn, Ł. 91.— Paryż Fr. fr. 1705 Zurych Dol. 62.— przy tendencji słabszej.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 25. 1. Kursy otwarcia: Dillonowska 93.25 Stabilizacyjna 105 — Dolarowa 78.50 Warszawska 69.75 Śląska 70.50. Kursy zamknięcia: Dillonowska 94.— Stabilizacyjna niejednolita Dolarowa 78.— Warszawska 69.75 Śląska 71 Tendencja utrzymana.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn, 27. 1. Notowania w Ł. za tonnę: Cynk natychm. 15 1/16 termin 15 3/16 Cyna natychm. 194¾ termin. 195 Banka 202½ Straits 204 Ołów natychm. 16 1/8 termin 16¼ Miedź natychm. 34 15/16 termin 35 5/16. Elektrolit 39¼—½.

Odbudowa Palestyny jest sprawą honoru wszystkich Żydów

Wiedeń. 27. 1. (ŻAT) Szalom Asz, który przybył do Wiednia na zaproszenie klubu im. Bialika, celem wygłoszenia referatu o „Prądach duchowych w nowoczesnem żydostwie" w rozmowie z przedstawicielami prasy omówił szereg aktualnych zagadnień żydowskich. W ciągu ostatniego dziesięciolecia — oświadczył Asz — znowu wysunęła się kwestja wspólnoty żydowskiej. Wspólnota taka istnie je. Wynika ona z instynktu samozachowawczego, który pobudza społeczeństwo żydowskie do obrony przed atakami na żydostwo. Omawiając dzieło odbudowy Palestyny — stwierdza Asz, że stało się ono sprawą honoru wszystkich Żydów. W związku z tem ostro występuje przeciwko Radzie Legislatywnej, która rzekomo jest lansowana w imię demokracji, faktycznie zaś jest przeciwieństwem demokracji, gdyż pozbawia nadziei 16 miljonów Żydów.

Zwycięska ofensywa włoska

Paryż, 27. 1. PAT. Według wiadomości ze źródeł włoskich, naczelne dowództwo włoskie otrzymało z wiarogodnych źródeł wiadomości, że silne oddziały przeciwnika zgrupowane w rejonie Andino-Abbi-Addi — Enda-Marian i Quoram pod dowództwem Rasa Kassa i Rasa Sejuma, zamierzają przeprowadzić atak w kierunku północnym w oczywistym zamiarze przecięcia *komunikacji między frontem a tyłami włoskiemi*. Wobec tego dowództwo włoskie postanowiło rozpocząć ofenzywę. W ofenzywie tej miały wziąć udział korpus erytrejski, oraz oddziały drugiego i trzeciego korpusu armji narodowej. Oddziały trzeciego korpusu rozpoczęły ofenzywę w dn. 19 bm. i zajęły Debri, Negaida. Akcja wojskowa w Tembien rozpoczęła się w dn. 20 bm., gdy inna kolumna wojsk erytrejskich posunęła się od przesmyku Adaro ku wzgórzom, znajdującym się na wschód od Melfa i napotkała oddziały przeciwnika około Zerban-Kerkąta. Po zaciekłej walce, trwającej do wieczora, wojska te zdołały odeprzeć nieprzyjaciela ku Melfa, zadając mu ciężkie straty. Jednocześnie dywizja czarnych koszul „28 października", której zadaniem była obrona przesmyku Uarieu, po zabezpieczeniu tego przesmyku, posunęła się naprzód, wysyłając oddziały wywiadowcze na Abbi-Addi. Dn. 23 bm. po daremnej próbie opanowania tego przesmyku, Abisyńczycy, czując się zagrożeni przez posuwającą się z boku kolumnę włoską, cofnęli się. Dywizja „28 października" wykorzystała sytuację, ruszając szybko naprzód i zadając przeciwnikowi dalsze ciężkie straty. Walki toczące się w okolicach Tembien doprowadziły do przewidzianych rezultatów i przeciwnik musiał się cofnąć ku zachodowi. Zachowanie się wojsk włoskich i tubylczych zasługiwało na najwyższe pochwały. Oddziały walczące zaopatrywane były w żywność i amunicję przez lotników. Wśród materjału wojennego, zdobytego przez Włochów, znaleziono znaczne zapasy kul dum-dum.

Nota rządu włoskiego

Warszawa, 27. 1. (Sin). Ambasador włoski doręczył w ministerstwie spraw zagranicznych notę rządu włoskiego w sprawie sankcji oraz zbrojeń na Morzu Śródziemnym. Jest to nota, która została doręczona 52 członkom Ligi Narodów.

Znowu wybuch petardy

Łódź.. 27. 1. (G) Dziś około godziny 7,30 wieczorem do składu porcelany Wintera przy ul. Piotrkowskiej 33 rzucono petardę, która wyrządziła olbrzymie szkody. Cały sklep jest zniszczony, obszerne wystawy i szklanny szyld stłuczony. 15-letnia dziewczynka niezna nego nazwiska została zraniona.

Strzały w sądzie podczas rozprawy

Na sali rozpraw strzelił do świadka oskarżenia

Wilno. 27. 1. PAT. Dziś odbywała się w sądzie okręgowym w Wilnie rozprawa główna w procesie Raisy Koblencówny i innych w liczbie 17 osób, oskarżonych o przynależność do komunistycznej partji Zachodniej Białorusi.

Podczas składania zeznań przez świadka oskarżenia Jakóba Strelczuka, spośród publiczności znajdującej się na sali rozpraw, podszedł do zeznającego Strelczuka młody osobnik i chwyciwszy go lewą ręką za kołnierz marynarki, z trzymanego w drugiej ręce rewolweru dał kolejno 4 strzały do Strelczuka, poczem rzucił się do ucieczki w kierunku drzwi wejściowych, które akurat w tym czasie były otwarte, gdyż przed chwilą wyszedł przez nie woźny sądowy.

Uciekającego zamachowca ścigali znajdujący się na sali rozpraw funkcjonarjusze policji i służby śledczej. W tym czasie uciekający strzelił jeszcze dwa razy, raniąc w nogę jedną osobę spośród publiczności.

Z głównego hallu zamachowiec skręcił na schody, kierując się ku wyjściu z sądu, lecz ścigający go policjanci postrzelili go i zamachowiec upadł na schodach. Okazało się, że jest to niejaki **Sergjusz Prytycki.**

Po pierwszych strzałach skierowanych do Strelczuka, padł Strelczuk na ziemię, lecz po chwili uniósł się i znowu upadł na podłogę.

Obaj ranni po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza pogotowia ratunkowego odwiezieni zostali do szpitala.

Armja komunistyczna w Chinach

Kanton. 27. 1. PAT. 30-tysięczna armja komunistyczna posuwająca się z prowincji Hunan ku południowi zajęła miasto Kuei Jang stolicę prowincji Kwei-czu. Zajęcie miasta Kue-Ting, położonego o 50 klm na wschód od Kuei-Jang spodziewane jest lada chwila. — Wszyscy żołnierze będący w dyspozycji wysy lani są pospiesznie na linję bojową, celem powstrzymania marszu komunistów.

Tokio. 27. 1. PAT. Przedstawiciel minister stwa spraw zagranicznych, omawiając incydenty graniczne mandżursko - mongolskie oświadczył: nie przypuszczamy, aby rząd man dżurski zwrócił się w sprawie tych incydentów z protestem do Moskwy. Należałoby prze dewszystkiem stwierdzić udział Sowietów w tych incydentach.

Endecy nie staną przed sądem

Warszawa, 27. 1. (Sin). Rozprawa, która miała się odbyć 28 bm. przeciwko studentom O.N.R. została umorzona na skutek amnestji.

Konferencja Weizmanna z Wauchopem

Jerozolima. 27. 1. (ŻAT) Wysoki Komisarz Palestyny, sir Artur Wauchope konferował wczoraj z przedstawicielami Agencji Żydowskiej z drem Weizmannem na czele. Konferencja trwała przeszło godzinę.

Przymierze między Irakiem a Saudją

Jerozolima, 27. 1. Ż.A.T. Organ Muftiego „Al Liwa" donosi, że wkrótce ma być podpisane przymierze zbrojne między Irakiem a Saudią (Hedżasem). Król Hedżasu, Ibn Saud wydelegował celem podpisania przymierza specjalnego wysłannika. Wedle rewelacyjnych doniesień „Al Liwa", przymierze to zawierać ma punkt, który brzmi, *że obydwa sprzymierzone narody czynić będą starania, aby skłonić Anglję do rozwiązania problemu palestyńskiego w myśl przyrzeczeń udzielonych Arabom przez Anglję.*

Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

Warszawa, 27. 1. (Sin). Wniosek posła Szczepańskiego, który został złożony do laski marszałkowskiej zmierza do zmiany ustawy z 18 grudnia 1919 z tem, że w artykule 16 tej ustawy dodaje się nowy ustęp, który brzmi: wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych według zasad określonych w ustępie poprzednim przysługuje pracownikowi również w wypadkach, gdy pracodawca nie uzyskał zezwolenia na przedłużenie czasu pracy, wskutek odmowy ze strony władz, bądź wskutek braku odpowiedniego wystąpienia pracodawcy.

Próba, która się nie uda

Warszawa, 27. 1. (Sin). W Warszawie otrzymano informacje z Berlina, że niemieckie sfery handlowe i przemysłowe postanowiły zastosować zarządzenia mające na celu wzmożenie eksportu towarów niemieckich do Polski, przyczem rozważany jest projekt obniżki cen niemieckich wyrobów przemysłowych oraz premjowanie eksportu.

Komisja międzyministerjalna we Lwowie

Warszawa, 27. 1. (Sin). Specjalna komisja międzyministerjalna dla zbadania sytuacji w przemyśle na Górnym Śląsku i w Zagłębiu naftowem, która miała za zadanie zapoznanie się z dezyderatami przemysłowców i robotników, wróciła do Warszawy. W Katowicach komisja ta zajęła się badaniem sytuacji w przemyśle ciężkim. Komisja mogła stwierdzić istnienie dość znacznego rozdźwięku w sprawach socjalnych między przedstawicielami świata i pracy i pracodawców na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Z Katowic komisja udała się do Lwowa, badając sytuację w Zagłębiu naftowem. Wyniki przeprowadzonych obserwacji będą przedstawione we środę na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady ministrów.

Jaskinie gry

Lwów, 27. 1. O. Ubiegłej nocy policja zlikwidowała 2 jaskinie gry. Jedna z nich mieściła się w mieszkaniu lekarza Dra Romana Dolińskiego, a druga w kawiarni „Trocadero". W chwili, gdy policja wkroczyła do mieszkania lekarza, siedziało przy ruletce 5 osób oraz lekarz i dwaj krupierzy. W kawiarni „Trocadero" zastano przy grze 40 osób. Policja skierowała doniesienia karne przeciwko krupierom oraz właścicielowi kawiarni.

Uwadze narciarzy

Warszawa. 27. 1. PAT. Towarzystwo krzewienia narciarstwa i Państwowy Instytut Meteorologiczny przestrzegają narciarzy, udających się na wycieczki narciarskie w Tatry przed niebezpieczeństwem lawin, których możliwość jest wielka ze względu na świeże opady śnieżne. Przypuszczalnie do końca stycznia w górach utrzymają się dobre warunki narciarskie. Możliwe są dalsze śnieżyce i zaburzenia atmosferyczne

Kampanja o przesiedlenie 100.000 Żydów niemieckich — w toku

(Telegram własny „N. Dziennika przez Ż. A. T.)

Nowy Jork, 26.1. W San Louis (stan Missouri) ogłoszone dziś zostało oświadczenie w sprawie porozumienia między Feliksem Warburgiem a sirem Herbertem Samuelem co do planu niesienia pomocy dla Żydów niemieckich. Porozumienie osiągnięte zostało w wyniku konferencji, odbytej między Warburgiem a delegacją żydostwa brytyjskiego. Rozmowy z delegacją będą kontynuowane.

W San Louis obradowała dziś Rada żydowskich organizacyj charytatywnych. Dłuższe przemówienie wygłosił prezes honorowy Jointu F. Warburg, który złożył powyższe oświadczenie. M. in. wywodził Warburg, że Żydzi amerykańscy i angielscy muszą się obecnie obciążyć lwią częścią odpowiedzialności za przesiedlenie 100.000 Żydów z Niemiec do innych krajów, przyczem możliwie największa liczba emigrantów ma być skolonizowana w Palestynie. Mówca podkreślił wielką doniosłość powyższego wysiłku, mającego na celu przeprowadzenie kampanji Jointu, oraz zjednoczonej akcji palestyńskiej.

Sir Herbert Samuel podkreślił wielką rolę, jaką Palestyna ma w obecnym okresie odegrać dla akcji ratowania Żydów niemieckich. Mówca jest przekonany, że Palestyna będzie ratunkiem dla wielkiego odłamu Żydów, zmuszonych do emigrowania z Niemiec. Emigranci powinni otrzymać odpowiednie wyszkolenie, które uczyni ich zdolnymi do działalności gospodarczej i kulturalnej w Palestynie.

Francja zaciąga pożyczkę w Anglji?

Paryż, 26.1. PAT. „Le Quotidien" donosi dziś, że jakoby minister spraw zagranicznych Flandin w czasie pobytu w Londynie na pogrzebie króla Jerzego zamierzał przeprowadzić rokowania w sprawie udzielenia Francji pożyczki w sumie 3 miljardów franków. Pożyczkę tę przyznałoby państwu francuskiemu państwo angielskie, lub też Bankowi Francji Bank Angielski, pod zastaw złota lub bez zastawu. Jak informuje dziennik, już poprzedni rząd francuski podjął w tej sprawie rokowania, które nie dały jednak pozytywnych wyników. Ze względu na obecny stan finansów pożyczka krótkoterminowa jest niezbędna. Dziennik twierdzi, że zaciągnięcie tego rodzaju pożyczki postawiłoby Francję w zależność polityczną od Anglji, i zaciążyłoby na swobodzie francuskiej polityki zagranicznej. Dlatego rząd francuski powinien znaleźć inny sposób poprawy sytuacji gospodarczej i finansowej.

* * *

Paryż, 26.1. PAT. „Le Petit Bleu" powtarza za prasą prowincjonalną, że odpływ złota z banku Francji w ciągu ostatniego przesilenia rządowego wyniósł przeszło 600 miljonów franków.

Ulewne deszcze utrudniają operacje wojenne w Abisynji

Addis Abeba, 26. 1. PAT. W stolicy brak dziś wiadomości o tem, jakie pozycje zajęły wojska walczących po ostatnich walkach na froncie Tigre. Deszcze padają bez przerwy w centrum kraju, uniemożliwiając komunikację z Dessie. Addis - Abeba spowodu deszczów wygląda jak płotniste jezioro. Również i w Tigre leją deszcze, utrudniając operacje.

Rząd abisyński nie ogłasza żadnych komunikatów o operacjach na froncie południowym.

KOBIETY I DZIECI GINĄ OD BOMB WŁOSKICH.

Addis-Abeba, 26.1. PAT. Rząd abisyński ogłasza następujący komunikat:

Samoloty włoskie nieustannie atakują południową część prowincji Sidamo, a osobliwie miasta nie posiadające żadnej obrony. W ostatnim tygodniu bomby włoskie zabiły 500 kobiet i dzieci i 2500 głów trzody. Również i na froncie północnym trwa bombardowanie bez żadnego skutku strategicznego.

KULE DUM-DUM.

Addis Abeba, 26. 1. PAT. Rząd abisyński ogłasza nowy komunikat spowodu oskarżeń włoskich o używanie kul dum-dum przez wojska abisyńskie. Ponieważ Włosi twierdzą, że na froncie Tigre znaleźli 1358 kul dum-dum, rząd abisyński oświadcza, że według statystycznych danych, przez kanał Suezki przewieziono z Włoch 400.000 kul dum-dum w okresie od 25 czerwca do września 1935 r. Rząd abisyński dementuje również wiadomość włoską o tem, że Abisynja nabyła jakoby w Londynie 10.000 kul nacinanych. Abisynja nigdy takich kul nie nabywała. Natomiast zwracała się telegraficznie z zapytaniem o cenę kul spiczastych, które nie mają nic wspólnego z kulami dum-dum.

ABISYNJA LICZY TYLKO NA SIEBIE

Addis-Abeba, 26.1. PAT. Koła rządowe abisyńskie z niecierpliwością czekają na obrady i ewentualne uchwały komitetu koordynacyjnego o rozszerzeniu sankcyj gospodarczych przeciw Włochom, chociaż nie żywią nadziei na powzięcie decyzji o sankcjach naftowych. Abisynja — mówią w tutejszych kołach rządowych — liczy wyłącznie na siebie. Sirak-Herrui, syn ministra spraw zagranicznych, pełniący obowiązki sekretarza generalnego ministerstwa, wyjeżdża na urlop dla rekonwalescencji i skorzysta z tej okazji, aby odbyć naardy z wpływowymi osobistościami, a przedewszystkiem z patrjarchą kościoła koptyjskiego.

RADOSNY OBCHÓD W ADDIS-ABEBA.

Addis-Abeba, 26.1. PAT. Władze wezwały dziś ludność do radosnego obchodu spowodu wielkiego zwycięstwa abisyńskiego na froncie Tigre. Władze miejskie wezwały ludność do zebrania się przed pomnikiem Menelika, gdzie będą wygłoszone mowy patrjotyczne. Według informacji urzędowych, wojska abisyńskie na froncie północnym przegrupowują się, zaś na froncie południowym do Rasa Desta zbliżają się posiłki, podążające z Ogadenu pod wodzą jego brata Dedzjaka Abada.

Warszawa. 25. 1. (Sin). W pierwszych dniach marca odbędzie się proces w ziemi Łomżyńskiej przeciwko 36 osobom oskarżonym o spowodowanie rozruchów w czasie akcji wyborczej z księdzem Szepietowskim na czele.

Nowy Jork, 26.1. PAT. Niezwykle silne mrozy trwają. W ciągu ostatnich 3 dni zamarzły na śmierć 164 osoby w obrębie stanu Nowy Jork.

BOKSERZY IKB ZWYCIĘŻAJĄ MAKKABI

Warszawa, 26.1. PAT. W niedzielę w gmachu cyrku przy szczelnie wypełnionej widowni odbył się mecz towarzyski w boksie pomiędzy zespołem łódzkim I. K. B. a stołeczną Makkabi. Mecz zakończył się zwycięstwem łodzian w wysokim stosunku 12:4

ROCZNICA PAKTU POLSKO-NIEMIECKIEGO

Berlin, 26.1. PAT. Szereg dzienników stołecznych i prowincjonalnych poświęca dziś swoje uwagi drugiej rocznicy umowy polsko-niemieckiej. Dzienniki przeciwstawiają przytem układ polsko - niemiecki układom kolektywnym, podkreślając znacznie umów dwustronnych.

„Narodowo - socjalistyczna korespondencja partyjna" mówi o porozumieniu polsko-niemieckiem, jako o czynniku wielkiej doniosłości, świadczącym o dalekowzroczności politycznej obu stron. Układ ten jest zasadniczym czynnikiem dla pokoju europejskiego.

„Boersen Ztg." stwierdza, że kraje, które z nieprzychylną krytyką odnosiły się do układu, nie mogą dzisiaj zaprzeczyć, iż stanowi on czynnik stabilizacji i pokoju.

„Deutsche Allg. Ztg." mówi o osiągnięciu „pokoju nad Wisłą" i wita z zadowoleniem fakt, iż przejazd min. Becka przez Berlin i związane z tem wizyty zbiegły się z rocznicą układu.

—o§o—

CZY NIEMCY UCIERPIĄ WSKUTEK ANTYSEMITYZMU?

(Telegram własny „N. Dziennika przez Ż. A. T.)

Londyn, 26.1. „Daily Telegraph", jedno z najpopularniejszych pism o miljonowym nakładzie rozpisało ankietę na temat, czy Niemcy jako kraj ucierpią wskutek prześladowań Żydów. 76 procent odpowiedzi wypadło pozytywnie, 16 negatywnie, a 8 niezdecydowanie. Procent odpowiedzi twierdzących w Szkocji był jeszcze większy, aniżeli w Anglji, a tę okoliczność tłumaczy redakcja faktem olbrzymiej popularności Starego Testamentu w Szkocji.

ARABSKIE FANTAZJE

Jerozolima, 26.1. ŻAT. Wychodzący w Damaszku organ arabski „Alif-Ba" informuje, jakoby w jednej z rozmów sira Wanchope'a z przywódcami arabskimi uczestniczył emir Abdullah. Wauchope miał zachęcać Arabów do wstąpienia do Rady Ustawodawczej, której utworzenie ma być wstępem do dalszych praw dla Arabów, przyczem wskazać miał na przykład Iraku. „Alif-Ba" informuje dalej o zamiarze powołania „palestyńskiego rządu narodowego" z emirem Abdullahem na czele.

Jerozolima, 26.1. ŻAT. Wysoki komisarz Wauchope zaprosił na środę przywódców arabskich na konferencję w sprawie Rady Ustawodawczej.

NOWA PROWOKACJA

Jerozolima, 26.1. ŻAT. Duże rozgoryczenie wywołała w Jaffie pogłoska, jakoby w beczkach z chemikaljami, przeznaczonemi dla fabryki żydowskiej Kolenschera, znaleziono broń. Policja oficjalnie zdementowała tę pogłoskę, która niewątpliwie rozszerzana jest w celach prowokacyjnych.

PALESTYNA — KRAJ MANDATOWY

Jerozolima, 26. 1. ŻAT. W związku z wyznaczoną na dzień 28 bm., tj. dzień pogrzebu króla Jerzego żałobą w całem imperjum brytyjskiem, Wysoki Komisarz Palestyny ogłosił, że każdy mieszkaniec Palestyny może dzień ten spędzić dowolnie, t. j. bądźbrać udział w oficjalnej żałobie, bądź nie.

Podkreśla to charakter mandatowy Palestyny.

DEMONSTRACJA GŁODNYCH DZIECI

Praga, 26.1. PAT. Z Uzhorodu donoszą, że przed tamtejszym magistratem zebrało się 150 uczniów, dzieci bezrobotnych w wieku od 8 — 14 lat, którzy zorganizowali demonstrację, wołając: „Jesteśmy głodni, dajcie nam chleba i ubrania". Okrzykami dzieci wymogły przyjęcie przez burmistrza, któremu złożyły swe skargi, następnie demonstrowały w pochodzie przez miasto, wołając „chcemy chleba".

CYKLON NA RIVIERZE.

Marsylja, 26.1. PAT. Ogromnej siły cyklon szalał dziś na wybrzeżu Morza Śródziemnego, uniemożliwiając statkom wyjście na morze.

W Saint Mandrier pod Tulonem wskutek ulewy obsunęło się wzgórze, zasypując znajdującą się pod niem dzielnicę miasteczka. Zagrożoną ludność ewakuowano.

—o—

KRONIKA BIELSKO-BIALSKA

ZAŁOŻENIE PLACÓWKI TOW. PRZYJACIÓŁ UNIWERSYTETU HEBRAJSKIEGO W POLSCE. We środę dnia 22 bm. odbyło się w lokalu „Ezry Bnej Brith" konst. zebranie tut. Komitetu Tow. Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego, podobnie jak w innych większych miastach Polski. Wszystkie partje wydelegowały na to zgromadzenie swoich przedstawicieli.

P. Prof. dr. Juljusz Werner, który od kilku tygodni kierował sumiennie pracami przygotowawczemi, przywitał obecnych i podkreślił w swoich wywodach doniosłość duchowej odbudowy przy odbudowie kraju. Zgromadzeni postanowili jednomyślnie założyć placówkę dla powyższego Towarzystwa. Wybrani zostali p. prof. dr. J. Werner, jako prezes, oraz pp. Adolf Brandstätter inż. Freudenthal, Kalman Hammer, Bernhard Klinger, dr. Leibel, mgr. Reich, dr. Teufel.

Na wniosek p. Dra Hirschfelda postanowiono dołożyć starań, by umożliwić tut. przyszłym słuchaczom Uniwersytetu Hebrajskiego złożenia egzaminu z hebrajskiego w Bielsku, oraz zaabonować czasopismo uniwersytetu „Kirjath Sefer".

(br.) **MAGISTRAT MIASTA BIELSKA DONOSI,** że wobec niezmniejszenia się nasilenia szkarlatyny na terenie miasta Bielska, ale pewnego wzrostu zachorowań, zwłaszcza osób starszych - uchwalono: zabronienie urządzenia wszelkich zabaw i bali na terenie miasta Bielska i Białej aż do odwołania, oraz wstrzymanie dzieci w wieku szkolnym od uczęszczania do kin, teatrów i wszelkich zbiorowisk publicznych, zamknięcie na okres czterech tygodni ochronek, zamykanie poszczególnych klas w szkołach na dni 8 (jako okres wylęgania choroby) w razie zaistnienia choćby jednego przypadku szkarlatyny w danej klasie.

W razie zaś przedłużenia się anormalnych warunków atmosferycznych nadal i stwierdzenia wzrostu zachorowań, uchwalono bardziej jeszcze zaostrzyć zarządzenia zapobiegawcze.

Z „WIZA" BIELSKO - BIAŁA. We środę dnia 29 bm. wygłosi z ramienia „Wiza" w kasynie (Kolejowa 19) o godz. 8,30 wiecz. p. Rabin dr. Hirschfeld referat na temat: „Ideologja Mizrachi", którego oczekują wszyscy z wielkiem zainteresowaniem. Goście mile widziani.

STOWARZYSZENIE SAMODZIELNYCH RĘKODZIELNIKÓW, BIELSKO - BIAŁA przygotuje z okazji 10-lecia istnienia wystawę przemysłową w sali Kahału, która ma na celu na podstawie przedstawionych eksponatów poinformować tutejszą ludność o działalności tut. przemysłu.

PO RAZ PIERWSZY NA SCENIE. W niemieckim teatrze odbędzie się po raz pierwszy ciekawe przedstawienie pt. „Xenia setzt sich durch". Komedja ta, napisana przez p. Kazimierę Alberti została z języka polskiego przetłumaczona. P. Alberti, żona p. starosty w Białej, przysporzyła polskiej literaturze różne utwory, a wydana ostatnio przez tę autorkę powieść pt. „Ci którzy przyjdą" zainteresowała dzięki bogatej treści i płynnego stylu szerokie koła społeczeństwa polskiego. Ze strony tutejszej ludności zaznacza się niezmierne zainteresowanie dla tego przedstawienia.

ZWIĄZEK KUPCÓW NA BIELSKO - BIAŁĘ I OKOLICĘ urządza w dniu 15 lutego br. zabawę, którego dochód przeznacza na poparcie upadłych kupców. Należy się spodziewać, że wszystkie warstwy społeczeństwa poprą gorąco dążenie tegoż związku.

KRONIKA ŻYWIECKA

WIEC PROTESTACYJNY przeciwko zamiarowi utworzenia Rady Ustawodawczej w Palestynie urządził w ubiegły wtorek Komitet Lokalny Organizacji Sjonistycznej wspólnie z Sjon. Socj. Partją „Hitachdut". Do prezydjum zgromadzenia weszli pp. dr. Nehmer, (przewodniczący), Wilhelm Hoffmann i Bernard Borger. Przewodniczący zagajając zgromadzenie uczcił najpierw pamięć zmarłego króla Jerzego V., następnie wygłosili przemówienia tow. mgr. Samuel Scharf i tow. Michał Lerner. Odczytana przez referenta rezolucja protestacyjna przyjęta została oklaskami.

Z „ZRZESZENIA". W czwartek dnia 23 bm. odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków pod przewodnictwem tow. Zygfryda Balicera, który również wygłosił referat ideologiczny. Sprawozdanie z rocznej działalności złożył tow. mgr. Scharf, kasowe — tow. Zygmunt Hoffmann oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej tow. Leopold Schrötter, na którego też wniosek po nader ożywionej dyskusji, walne zgromadzenie udzieliło jednogłośnie absolutorjum ustępującemu zarządowi. Do nowego zarządu wybrani zostali następujący towarzysze: dr. Brad Menachim, Hoffmann Wilhelm, Rosenthal Bruno, Roman Springut, Weidler Leon, Stotter Adolf, Korngut Jerzy, Indich Isser i mgr. Samuel Scharf. Do Komisji Rewizyjnej weszli: tow. Schrötter Leopold, Wilhelm Lichtmann i Zygmunt Holz. Do Sądu Polubownego zaś tow. dr. Roman Nehmer, dr. Salamon Taflowicz, Goldschmied Szymon, Obstler Ignacy, Forner Henryk. Na zastępców członków zarządu tow. Ehrlich Józef, Rubenfeld Jakób i Weissmann Zygmunt.

KRONIKA KATOWICKA

Przed procesem narodowców w Katowicach

Wielkie zainteresowanie budzi na Śląsku zapowiedziany na dzień 13 lutego proces przeciw narodowcom, sprawcom zamachów bombowych na Śląsku. Jako strona poszkodowana wystąpi gmina żydowska w Katowicach, w związku z zamachami, wyniklemi przez zamach bombowy na synagogę katowicką. Dowiadujemy się, że wybitni adwokaci podejmują się zastępstwa gminy w tym procesie. Sprawa ta nie została dotąd rozstrzygnięta.

Spodziewamy się jednak, że sprawę tę odda gmina w godne ręce, w każdym razie nie w ręce osób które niefortunnemi wypadami przy sposobności ważnych interwencyj w sprawach żydowskich zraziły sobie zupełnie opinję żydowską.

SPRAWA KANTORA. Tematem rozmów w ostatnich czasach był ciężki problem kantora, od roku prawie aktualny. Na stanowisko to podał się między innymi prof. Sperber z Krakowa, lecz naskutek zabiegów niejakiego P. H Rubinsteina z Krakowa nie został przyjęty. Pod groźbą skargi sądowej, zmuszony był P. Rubinstein odwołać zarzuty i wyrazić „głęboki żal" w gazetce gminy katowickiej. Obecnie stała się ponownie aktualna sprawa kandydatury prof Sperbera na stanowisko kantora. W piątek wieczór i w sobotę dnia 1 lutego, w dzień urodzin Prezydenta Mościckiego, odprawi prof. Sperber modły w synagodze katowickiej. Po tym występie, zdecyduje się już zapewne gmina na rozwiązanie problemu kantora na korzyść p. Sperbera.

Z ŻYCIA SEKCJI AKADEMICKIEJ. Po ostatniem walnem zebraniu sekcji przystąpiono do normalnej pracy. Odbywają się tygodniowe zebrania członków z referatami, a w najbliższym czasie przystąpi sekcja do zorganizowania imprezy.

We czwartek dnia 30 bm. na zebraniu sekcji wygłosi dr. Wulfsohn, referat na temat „Podstawy prawne nowej Palestyny".

WIELKI BAL DZIECIĘCY W SALI POWSTAŃCÓW. Stow. kobiet „Wizo" przystąpiło do organizowania wielkiego balu dziecięcego dla wszystkich dzieci żydowskich Katowic. Bal ten odbędzie się w niedzielę dnia 9 lutego od godziny 9 rano do 3 pop. w sali Powstańców. Bal ten zapowiada się imponująco.

ZEBRANIE DYSKUSYJNE. W sobotę dnia 1-go lutego odbędzie się w lokalu org. sjonist. na ul. 3 Maja 29, zebranie dyskusyjne przed konferencją krajową. Zebranie zagai prezes org. sjon. tow. dr. Rapoport.

KRONIKA OŚWIĘCIMSKA

OŚWIĘCIM PRZECIW RADZIE USTAWODAWCZEJ W PALESTYNIE. Zjednoczone Organizacje Sjonistyczne w Oświęcimiu urządziły onegdaj w szczelnie przepełnionej publicznością sali hotelu „Herz" wiec protestacyjny przeciw utworzeniu Rady Legislatywnej w Palestynie. Do zebranych przemówili: im. org. Ogólnej Sjońskiej tow. dr. Apfel, im. org. Mizrachi tow. Fränkel, im. org. „Hitachdut" tow. Manheimer. Po uchwaleniu rezolucji zamknięto wiec odśpiewaniem „Hatikwy".

Z RUCHU TORA WEAWOMA. Z okazji reorganizacji „Ceirej Mizrachi" i Brurji na odbytem onegdaj zebraniu ukonstytuował się nowy Zarząd w następującym składzie: B. Gerstner — prezes, Deba Gross — wiceprezes, E. Wasserteil — sekretarz, J. Bringer — skarbnik; członkowie Wydziału: W. Hutterer, Mania Zeisel, A. Kraus, I. Lauber, I. Tewel.

WYJAZD DO EREC. Onegdaj urządził Komitet Lokalny org. „Mizrachi" wieczorynkę pożegnalną wyjeżdżającemu do Erec tow. M. Fortgangowi, jednemu z najbardziej pracowitych i oddanych członków tut. Organizacji Mizrachi. Wyjeżdżającego żegnali w gorących słowach przedstawiciele tut. organizacji sjońskiej.

POMOC DLA BIEDNYCH. Z inicjatywy org. Zionim Baalej Mikcoa odbyła się onegdaj zbiórka pieniężna przeznaczona na zakup węgla dla biednych członków tejże organizacji. Ogółem zaopatrzono ponad 30 rodzin w węgiel.

ZE SPORTU: Nieczynne od dłuższego czasu Ż. T. G. S. „Kadimah" w Oświęcimiu przystąpiło już dzięki ofiarnej pracy nowo wybranego Zarządu do intensywnej pracy. Uruchomione już zostały sekcja łyżwiarska i narciarska, ponadto przystąpiono do akcji werbunkowej nowych członków. Zarząd prowadzi obecnie pertraktacje, celem wynajęcia sali w hotelu „Herz" w Oświęcimiu, która przeznaczona zostanie na gimnastykę dla członków bardzo ruchliwej sekcji gimnastycznej. Ćwiczeniami kierować będą fachowi instruktorzy pp. Littner Pinek i Kleinwaks Herman W związku z przypadającym tego roku jubileuszem 15-letniego istnienia „Kadimy" czynione są już przygotowania do obchodu. Impreza ta budzi ogólne zainteresowanie w tut. kołach sportowych.

(Few.)

PIERWSZE SKOKI NARCIARSKIE NA KROKWI

W odbytych w dniu wczorajszym konkursach skoków narciarskich na Krokwi z udziałem zawodników olimpijskich w dobrych warunkach i pogodzie zwyciężył 1) *Marusarz Stanisław* (48.5 i 53 mtr), 2) Marusarz Andrzej (47 i 52 mtr), 3) Łuszczek (45.5 i 53 mtr), 4) Czech Bronek (46 i 51), 5) Bochenek (50,51) 6) Orlewicz (45,49). Poza konkursem trener norweski Sandwick uzyskał 50,55 mtr, Kolesar zaś 54 i 51.5 mtr.

MECZE PIŁKARSKIE NA ŚLĄSKU

Zawody o puhar „Dębu". Chorzów — Śląsk ligowy (Świętochłowice) 5:1, 06 Mysłowice — Dąb (ligowy) 2:1, Wawel — Chropaczów 3:0. 06 Katowice — Słowian 5:0 Pogoń — Naprzód Załęże 4:1 — Ruch (Hajduki) — Reprez. Siemianowice 7:2, Naprzód Lipiny — Rożdzień Szopienice 2:6.

INSERATÓW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Wolne posady

HURTOWNIA towarów bławatnych, modnych poszukuje kwalifikowanego, energicznego sprzedawcy obeznanego z klijentelą miejscową i prowincjonalną. Zgłoszenia Dietla 77, m. 19. 4787g

POSZUKUJE się leka rza(ki) lub uprawnione go technika - dentysty do prowadzenia zaprowadzonego zakładu dentystycznego. Zgłoszenia: „Współpraca L. S." Nowy Dziennik. 7204kr

Różne

STARĄ GARDEROBĘ męską zamienia BEZ DOPŁATY na pierwszorzędne bielskie materjały ubraniowe „UBRANIOZMIAN", Augustjańska 10. — TELEFON 133-74. — Na wezwanie posyła do domu. 6973kr

ZDROWA NAMIĘTNOŚĆ to czytanie książek. Najbogatszy wybór nowości powieściowych TYLKO we Wypożyczalni „ALFA" Jagiellońska 8. Na prowincję wybitne udogodnienia. 7153kr

BANOID — wyroby BAKELITOWE poleca fabryka Kraków. Dietla 109. 7036kr

MASZYNY do pisania olbrzymi wybór tanio dogodnie Max Lowenstein Kraków, — Zwierzyniecka 11. —

Interesy handlowe

EMIGRANT uczciwy, solidny, szuka zajęcia, lub spółki kupieckiej, lub kupna interesu. — Inwestycja 20—25 tysięcy marek niemieckich. Nieanonimowe propozycje, dokładny opis warunków pod „Zapewnienie dyskrecji" do Nowego Dziennika. 4785g

POSZUKUJĘ 25.000 złotych pożyczki na dom nowy 4-piętrowy I hipoteka w Krakowie. Zgłoszenia „Wartość 170.000" Kraków, Skrytka 64. 7193kr

Lokale

KATOWICE. — Poszukuję pokoju umeblowanego z telefonem w okolicy dworca kolejowego. Zgłoszenia „M. S." do Admin. Nowego Dziennika. 7202kr

CZTERY pokoje komfortowe z przynależnościami obok podchorążówki do wynajęcia. Wiadomość Tow. Reklamy Międzynarodowej, Kraków Florjańska 25 tel. 136-81 i 154.80. 7198kr

PRZYJMĘ dwie osoby do mieszkanie do pokoju. Rynek gł. 12, m. 9, II. p. 4785g

DWUPOKOJOWE, pełnokomfortowe I piętro, wolne 15 lutego, względnie 1 marca Przemyska 8. Także izba suterynowa na lekki przemysł, skład lub pracownię. Dozorca wskaże. 4786g

DWU i trzypokojowe mieszkania pełnokomfortowe Kraków, Lea 6-a do wynajęcia. 7192kr

Reklama dźwignią handlu

Sprzedaż

SKLEP cukierniczo mleczarski, dobrze zaprowadzony przy ruchliwej ulicy w Krakowie sprzedam z towarem za 2.000 złotych. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń Stattera Rynek 8. 7204kr

OKAZYJNIE sprzedam dom komfortowy stary, śródmieście, — Kraków, skrytka pocztowa 39. 7175kr

MEBLE nowoczesne gwarantowanej jakości. Langer, Kraków, Jana 2 „Feniks". — 5162kr

DROGERJA w Krakowie do sprzedania. Zgłoszenia pod „Dobry punkt" do Adm. Nowego Dziennika". 7155kr

SOLIDNE MEBLE nowoczesne, stylowe najkorzystniej Anisfeld, Kraków, Plac Dominikański 4. 7170kr

ZAKOPANE „PALACE"
Reprezentacyjny, nowoczesny HOTEL — PENSJONAT
Wszystkie pokoje słoneczne. pokoje z balkonami. Apartamenty z łazienkami. Bieżąca zimna i gorąca woda w pokojach. Centralne ogrzewanie. Bezkonkurencyjnie wykwintna kuchnia Telefon **1651.**
Prospekty na życzenie.

ETYKIETY FIRMOWE
jedwabne. półjedwabne oraz bawełniane dla fabryk konfekcji, bielizny i obuwia, salonów modniarskich, krawieckich i t. p. monogramy, litery i liczby tkane poleca
B. OHRENSTEIN Kraków, Poselska 9.

KRYNICA
PENSJONAT LOTOS (naprzeciw NOWYCH ŁAZIENEK - Tel. 232)
pod zarządem
Drowej R. i S. WAHRHAFTIGOWEJ
Pełny komfort — Ciepła i zimna woda — Centralne ogrzewanie — Pokoje słoneczne — Kuchnia wykwintna
Ceny niskie. **Cały rok otwarty.**

Całą literaturę antyhitlerowską
Najnowsze wydawnictwa społeczne
Ostatnie powieści polskie niemieckie i żydowskie
ma dla swych czytelników
BIBLJOTEKA WSPÓŁCZESNA
GIZELI KANFEROWEJ
ul. Sebastjana 23 (róg Dietlowskiej)

KURSA POPOŁUDNIOWE DLA PAŃ w szkole Zawodowej dla dziewcz. żyd. „OGNISKO PRACY" w Krakowie.

WPISY NA KURS MODNEJ GALANTERJI SKÓRZANEJ I RĘKAWICZEK codziennie od 11—1 do dnia 27 stycznia, ul. Stolarska 15 tel. 158-21. 7181kr

Nauka i wychowanie

KIEROWNICTWO Koed. KURSÓW HANDLOWYCH GRYSZPANA ul. Sarego 12, ogłasza że w dniach najbliższych rozpoczyna naukę nowy zespół uczestników. Zgłoszenia codziennie w kancelarji Kursów, ul. Sarego 12. 6917kr

KURSA STENOGRAFJI polskiej, niemieckiej rozpoczną się w najbliższych dniach pod kierownictwem Zofji Schöngutówny. Związku Pracow. Umysłowych. WW. Świętych 8. Zgłoszenia w Sekretarjacie między godz. 6—8 wieczór. 4603g

Zdrojowiska

ZAKOPANE pensjonat „JANUSZEK" F STORCHOWEJ, ul. Chałubińskiego, tel. 1772, poleca słoneczne dobrze umeblowane pokoje z wykwintnem rytualnem utrzymaniem po cenach b niskich. Doborowe towarzystwo. Pełny komfort Radjo i patefon instruktor sportów ziwowych w willi. — 7132kr

KRYNICA. Pensjonat „PODHALE" Brandowej poleca komfortowe, słoneczne pokoje z wykwintnem utrzymaniem. Doborowe towarzystwo. Ceny niskie. 7012kr

ZAKOPANE. Pierwszorzędny pensjonat „Piast" pod kier. Beck-Malzowej poleca pokoje słoneczne z balkonami z pełnym komfortem położony obok ślizgawki i stadjonu. Zgl. „Piast". Zakopane, ul. Sienkiewicza, Tel. 1432. — 6841kr

ZAKOPANE „ŚWIT" Zamojskiego — telef. 1455. Pełnokomfortowy pensjonat. — Wszystkie pokoje słoneczne z balkonami. Bieżąca zimna i gorąca woda w pokojach. Wykwintna kuchnia na żądanie djetetyczna. „Świt" jest miejscem spotkania wytwornego towarzystwa Ceny przystępne. — 4705g

ZAKOPANE pensj. „WOŁODYJÓWKA" zarząd SINGEROW ul. Sienkiewicza telef. 1779. Słoneczne pokoje z wodą BIEŻĄCĄ i CENTRALNEM ogrzewaniem RADJO w POKOJACH. Opodal Stadjonu wyścigów konnych, ślizgawki i terenów narciarskich. DOBOROWE towarzystwo. WYŚMIENITA kuchnia. W STYCZNIU ceny BARDZO przystępne. Prospekty na życzenie. 7010kr

ZAKOPANE. — Miły i przyjemny pobyt zapewnia ZNANY PENSJONAT „JURAND" CHAŁUBIŃSKIEGO tel. 1423. — Pensjonat gruntownie odnowiony, pokoje słoneczne z balkonami, kuchnia wykwintne rytualna. CENY PRZYSTĘPNE.

ZAKOPANE, Pensjonat „ADRIA" Droga do Białego, tel. 1789. Pełny nowoczesny komfort, kuchnia wykwintna. Ceny przystępne. Zarząd Dr. Flaumenhaft - Neugebornowej. 6979k

ZAKOPANE Pensjonat „Zagłoba" ul. Zamojskiego pod nowym zarządem Kiznera, właściciela „Carltonu" w Truskawcu poleca słoneczne pokoje z wykwintnem utrzymaniem po cenach niskich. 7166kr

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . . . . miesięcz. „ 4'30 kwart. zł. 12'90
Zagranicą z przesyłką poczt. . . . . „ 7'50 „ „ 22'50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem na łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 15 słów.

CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'10 gr. Dla poszukujących pracy 0'05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5'—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10'—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10'—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20'—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąt

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. Redaktor odpowiedzialny : Dr. Mojżesz Kanfer
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7 pod zarządem Maksymiljana Feldmanna